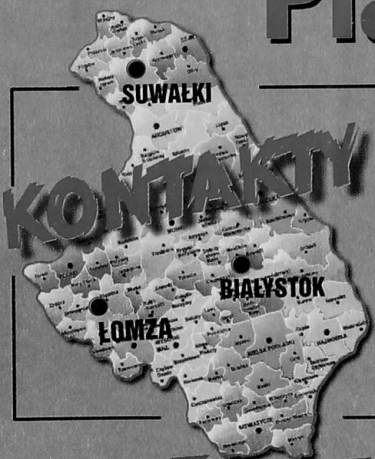


Plan lekcji w prezencie

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17



Najwyższa pora
zajść do Instalatora!

- Artykuły sanitarne
- Technika grzewcza
- Wyposażenie łazienek

Łomża, ul. Zjazd 2 tel. 216 56 47

kostka
brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 0600 322 322

Nr 36

5 WRZEŚNIA 2004

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)



VI Mikrołotowe Mistrzostwa
Województwa Podlaskiego
KONTAKTY 2004

SOBOTA

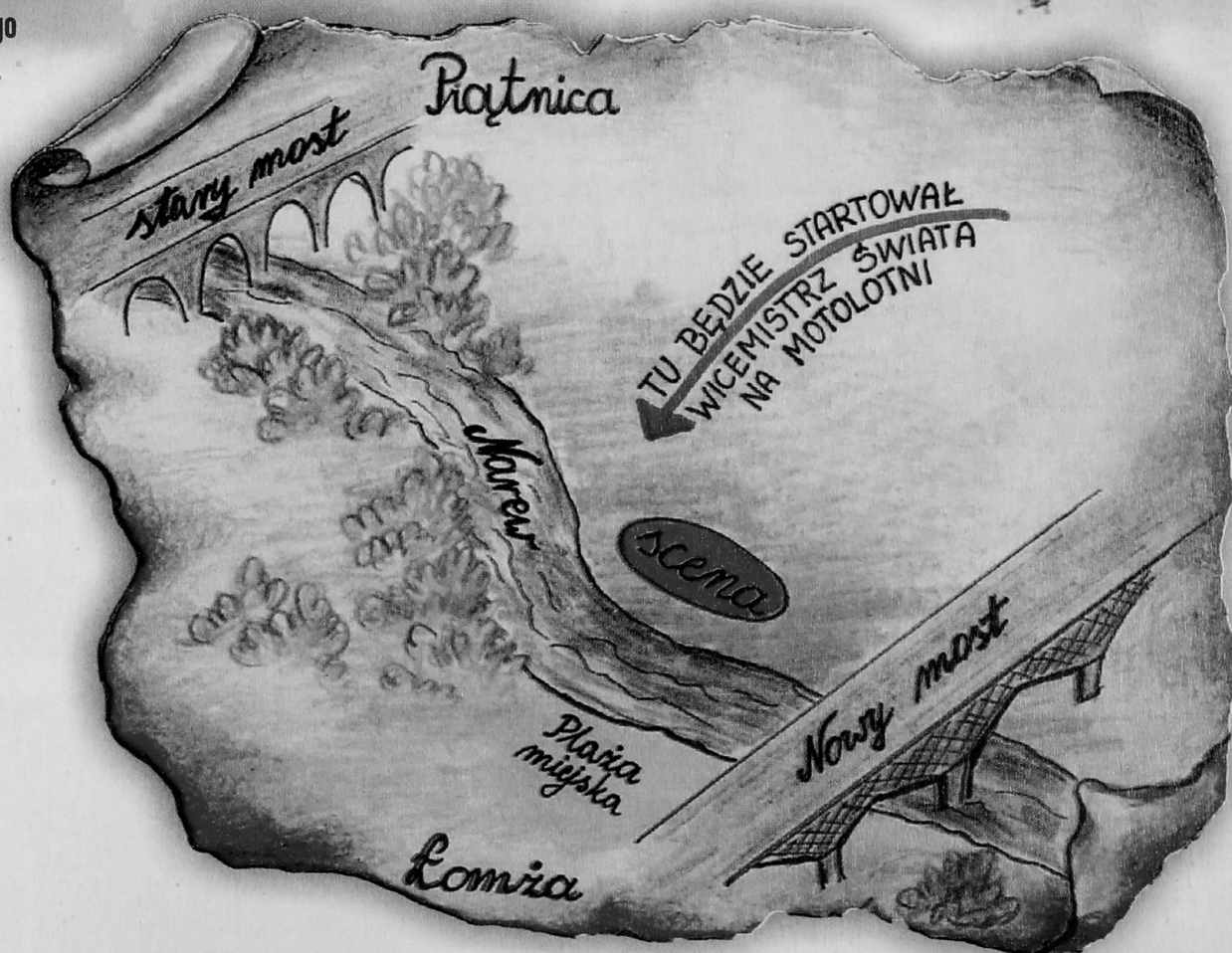
4 września

- podniebne widowisko
- Festyn Żubra

NIEDZIELA

5 września

- motolotnie
- paralotnie



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

POMOC DROGOWA 24h
AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE

Łomża

tel. 0 604 420-420
tel. 0 696 444-666 całodobowy



OKNA

o podwyższonej sztywności
drzwi antywłamaniowe

SUPER PROMOCJA!

Tylko u nas - 10 rat na 0%

Zapraszamy do zakupów!

- bez odsetek
- bez prowizji
- bez pierwszej wpłaty

Raty 0%

Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%
PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!

BIURA HANDLOWE PRODUCENTA

Łomża, Aleja Legionów 52

Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19

Zambrów, Al. Woj. Polskiego 7

219 95 55

746 86 80

276 10 05



**REGIONALNY PRZEDSTAWICIEL
HANDLOWY PHU ILASZCZUK**
ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54
tel. (0-86) 216-69-60



**OKNA I DRZWI
Z DREWNA
MAHONIOWEGO
I SOSNOWEGO**



Europejska jakość!

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

Okna
Teraz
Terrazyt

www.terrazyt.pl

PROMOCJA! U NAS KUPISZ NAJTANIEJ
OKNA W OKLEINIE DREWNOPODOBNEJ!

PROMOCJA TRWA DO 30. 09. 2004r i dotyczy okien Clasic
w okleinach standardowych jednostronnych od ZEWNĄTRZ.

WIELKA WYPRZEDAŻ

DRZWI WEWNĘTRZNE

rabat do

60%

OKNA

rabat do

40%

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
DO NOWO OTWARTEJ HURTOWNI

Łomża, Aleja Legionów 114
tel. (086) 47 35 144, 47 35 219

Shell
HELIX

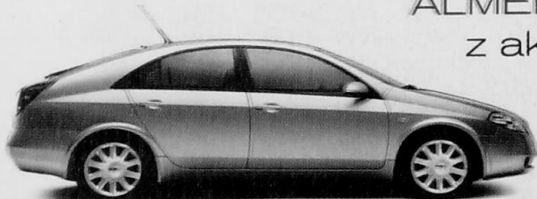
gorąca
OFERTA



MICRA od **39 700 zł.** bo tak



ALMERA od **48 900 zł**
z akcesoriami gratis



PRIMERA taniej o **8100 zł**

www.nissan.com.pl

Lato bywa zmienne, ale oferta Nissana jest zawsze gorąca!
Zapoznaj się z nią i urzeczywistnij pragnienie posiadania
jednego z naszych modeli.
Korzystaj z lata w pełni...

WAKACYJNA
PROMOCJA



Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10
www.nissan.elk.pl



**Leki
za grosz!**

Od 1 do 30 września
w sieci aptek
wybrane leki
dla przewlekle chorych
za 1 grosz.
Sprawdź listę leków
w najbliższej aptece.

- akcja
przedłużona
i rozszerzona

**APTEKA
SĄSIEDZKA**

OCHRONA
TAŃSZA NIŻ MYŚLISZ

GERDA
technologie bezpieczeństwa



**Drzwi stalowe wejściowe
GERDA WD**
**Drzwi antywłamaniowe atestowane
GERDA "C" i GERDA "S"**
**Ekskluzywne drzwi wejściowe
GERDA "SX"**
całkowicie odporne na warunki atmosferyczne

AUTORYZOWANE PUNKTY SPRZEDAŻY DRZWI GERDA

JANKOWSKI	Łomża	Aleja Legionów 105	tel. 219 81 16
ALUSTIC	Łomża	ul. Dworna 1	tel. 219 84 73
GEAL s.c.	Łomża	Al. Legionów 52	tel. 212 54 45
AKUSTYKA	Łomża	Al. Legionów 4 d	tel. 473 29 61
SZYMBUD	Kolno	ul. 11 Listopada 13	tel. 278 40 95

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem,
meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe
(kulkoodporne), ognioodporne szkło do kominków.



**Szkło i lustra
wszystko ...**

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów
i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadasznienia,
barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

www.lus-ar.com.pl

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,
ul. Zaciszna 4, tel. (29) 760 45 96

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozia, Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciele:
Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

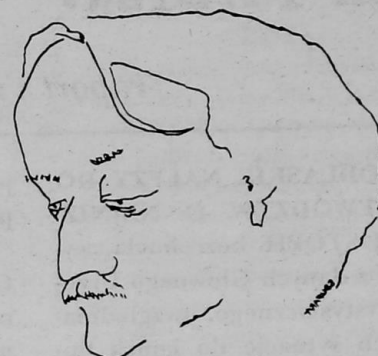
Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

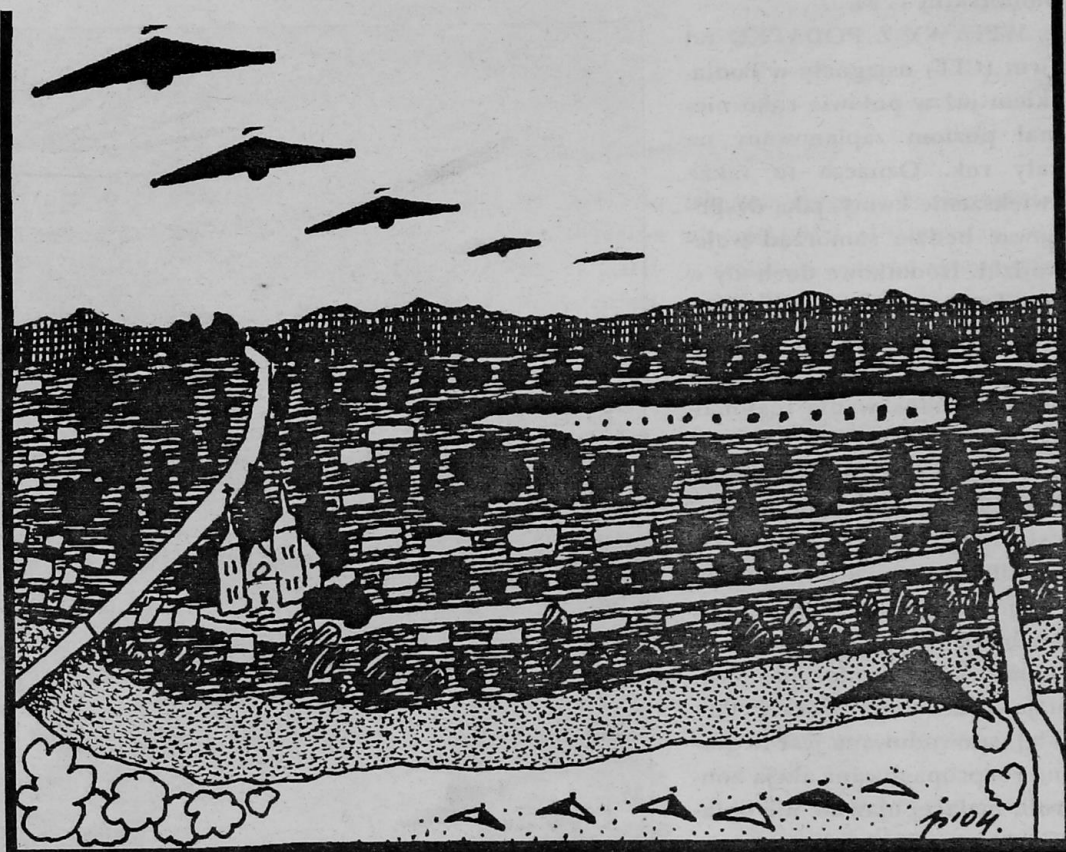
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skróć.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Odkryłem niezwykłą prawidłowość: jeżeli tylko angażuję się w jakąś sprawę, której powodzenie zależy od wielu ludzi, okazują się fantastycznie życzliwi! Wierzę, że dotyczy to nie tylko mnie. Że po prostu chętnie pomagamy ludziom, którym chce się coś zrobić. Mówię o tym w kontekście tego, co „Kontakty” dotąd inicjowały lub organizowały (od pomocy dla naszych pokrzywdzonych Czytelników, po różnego rodzaju wydarzenia sportowe lub kulturalne), ale ogólniejsza refleksja, że w naszej naturze jest sympatia dla aktywnych, oświeciła mnie w czasie organizowania tegorocznych, VI Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego. Wymagają sporo wysiłku i są dość kosztowne, ale bez życzliwości wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób otarli się o „szurnięcie” lataniem, nic by się nie udało! I choć przy pracy nad tą właśnie edycją Mistrzostw spotkałem się też z wyjątkowym przypadkiem (słownie: jednym) podłości, utonął zmieciony przez pokłady dobrej woli, której i „Kontakty”, i Towarzystwo Lotnicze „Cumulus”, i ja doświadczyłem. Dziękuję



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI



Produkcja i sprzedaż betonu komórkowego

PUSTAK BIAŁY

sierpień i wrzesień 2004 r.

PROMOCJA!

Wyszków, ul. Leśna 1

tel./fax (029) 742-54-88, tel. (029) 742-80-66

REKLAMA

DACHY

Blachodachówka

- Trapez T-6, T-18, T-35, T-50, T-55
- Dachówka ceramiczna Wienerberger
- Dachówka cementowa IBF

od 21,93 zł*

Rynny gratis!

TRAFFIC
DACHY & BLACHY
fax (085) 676 13 44

Salon firmowy: Łomża, Al. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57, fax (086) 212-53-58
kom. 0 600-926-795

www.traffic-blachy.pl

reklama

KONTAKTY



PODLASKIE NALEŻY DO WOJEWÓDZTW O NAJNIŻSZEJ STOPIE bezrobocia, wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego, uwzględniających sytuację do końca lipca. Przy krajowej średniej 19,3 proc. bezrobotnych, w regionie wskaźnik ten wyniósł 16 proc. Lepsza sytuacja, w ocenie GUS, była tylko w województwach mazowieckim i małopolskim, a podobna w wielkopolskim. Najgorzej jest w warmińsko-mazurskim — 29,4 proc. i zachodniopomorskim — 27.

WPLYWY Z PODATKU od firm (CIT) osiągnęły w Podlaskiem już w połowie roku niemal poziom zaplanowany na cały rok. Oznacza to także zwiększenie kwoty, jaką dysponować będzie samorząd wojewódzki. Dodatkowe dochody w wysokości około 10 milionów złotych mają zostać przeznaczone na budowę i remonty dróg oraz dofinansowanie regionalnych przewozów PKP.

DZIESIĘCIOKROTNIE WZROŚLA W PODLASKIEM ilość zarejestrowanych telewizorów i radioodbiorników w porównaniu z majem tego roku. Od czerwca przybywa po 3–4 tysiące abonentów miesięcznie. Jak oceniają pracownicy Poczty Polskiej, spowodowane jest to głośno rozpropagowaną akcją kontroli, mającej ujawnić nie opłacających stałego abonamentu za korzystanie z odbiorników. Rejestrują telewizory i radioodbiorniki zwłaszcza instytucje i firmy.

„PLAGIAT”, czyli umowę na korzystanie z komputerowego programu o tej nazwie podpisał niebawem Uniwersytet w Białymstoku. Nieuczciwi autorzy prac dyplomowych będą musieli mieć się na baczności.

ŻŁOBEK WRACA DO ŁOMŻY po kilku latach przerwy. Na zainteresowanie rodziców szukających opieki dla dzieci, które ukończyły pierwszy rok życia, odpowiedziało Przedszkole „Mały artysta”. Jest jednym z dwóch, które w mieście prowadzi stowarzyszenie oświatowe „Eduktor”. Przedszkole może przyjąć 24 maluchy.

„MLEKOVITA” ROŚNIE: Spółdzielnia Mleczarska „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem złożyła oficjalną ofertę kupna Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w Warszawie,

jednego z największych w kraju.

UMIERAJĄC W DOTYCHCZASOWYM TEMPIE, łomżanie zapełniliby cmentarz komunalny przy ul. Przykoszarowej w 2 lata (na zabytkowym cmentarzu parafii katedralnej przy ul. Kopernika miejsca są już od lat tylko w rodzinnych grobowcach). Władze miasta podjęły decyzję o rozbudowie nekropolii o dodatkowe prawie 19 tys. metrów kwadratowych, co powinno wystarczyć na 5–6 lat.



NOWYM SKARBNIKIEM WOJEWÓDZTWA jest Henryk Gryko, dotychczas dyrektor Huty Szkła Biaglass w Białymstoku. Sejmik Podlaskiego wybrał także dwóch wiceprzewodniczących, którymi zostali Adam Dobroński (Polskie Stronnictwo Ludowe) i Marian Łuczaj (Platforma Obywatelska).

KARĘ POZBAWIENIA WOLNOŚCI w zawieszeniu i grzywny wymierzył białostocki sąd Zdzisławowi W., byłemu prezesowi huty szkła Biaglass w Białymstoku za działanie na szkodę firmy. Zakład z powodu działalności swoich szefów (będą dalsze sprawy karne) stanął w roku 2002 na krawędzi bankructwa. Obecnie zwiększa zatrudnienie i z trudem daje radę zdążyć z realizacją zamówień.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE NARUSZANIA PRAW PRAWNICZYCH i łamania prawa

pracy w sklepach sieci handlowej „Biedronka” prowadzi białostocka prokuratura. Postępowanie rozpoczęło się na skutek skarg kilkorga pracowników oraz późniejszych kontroli w 12 placówkach w Białymstoku i innych ośrodkach. Nikomu na razie nie zostały przedstawione zarzuty.

BILANS POLICYJNEJ AKCJI „Bezpieczne powroty” na drogach Podlaskiego w czasie ostatniego wakacyjnego tygodnia: 7 wypadków, 12 rannych, 42 kolizje, 36 zatrzymanych pijanych kierowców, 422 ukaranych mandatem, 38 zatrzymanych dowodów rejestracyjnych.

KOMPLETNIE PIJANA, NIE-PRZYTOMNA PIĘTNASTOLATKA znaleziona została z objawami

mi zatrucia w parku w Białymstoku. Dziewczynie nie zagraża niebezpieczeństwo, a policjanci wyjaśniają, jak do tego doszło.

GRAND PRIX II MIĘDZYNARODOWEGO FORUM EKOLOGICZNEGO „Ekoraj” w Rajgrodzie zdobył Sławomir Swerpel z Akademickiej Telewizji Edukacyjnej Uniwersytetu Gdańskiego za film „Ku przyszłości”.

POCHODZĄCY Z BOBRÓWKI W PODLASKIEM ARCYBISKUP Sławoj Leszek Głódź, biskup polowy Wojska Polskiego i absolwent białostockiego seminarium duchownego, został przez papieża Jana Pawła II mianowany ordynariuszem diecezji warszawsko-praskiej. Arcybiskup ma 59 lat i, jak sam mówi, w wojsku musiałby wkrótce przejść na emeryturę, a na nowym stanowisku pozostanie w „czynnej służbie”.

ZNAKI CZASU

• „Nie wolno aprobować kosztownych strojów pierwszokomunijnych, drogich studniówek, czy nadzwyczajnych zbiorów w środowisku, gdzie dzieci bezrobotnych mogą jeszcze boleśniej przeżywać biedę”, zaapelował w liście do wiernych ks. abp Józef Życiński.

• Zbiórkę podpisów pod apelem do polskich władz o wycofanie naszych wojsk z Iraku rozpoczęło PSL. Za opuszczeniem Iraku przez polskie wojska opowiedziało się 62 proc. badanych przez CBOS.

• Niemieccy i duńscy pacjenci leczą się w polskich gabinetach dentystycznych i okulistycznych, bo są prawie o połowę tańsze i komfortowo wyposażone.

• Od początku roku drożeje ziemia, dziś hektar gruntów rolnych kosztuje średnio 6 600 zł.

• Za 1–1,5 mld zł siedzibę ministerstwa oraz najważniejszych dowództw i instytucji centralnych armii planuje wybudować w Warszawie resort MON.

• Ponad 300 nieżyjących już pacjentów „leczyły” szpitale na Opolszczyźnie i brały za to pieniądze, ujawnili kontrolerzy opolskiego oddziału NFZ.

• Gwałtownie wzrosło zainteresowanie nieruchomościami oferowanymi nad morzem i na Mazurach przez Agencję Mienia Wojskowego. W tym roku sprzedano już 537,8 ha gruntów i 434 budynki o pow. 241,8 tys. m kw.

• Polacy zdobyli 10 medali na olimpiadzie w Atenach: trzy złote, dwa srebrne i pięć brązowych; Polska znalazła się na 23. pozycji i jest to najgorszy wynik od 1956 roku.

• Pomnik świni naturalnych rozmiarów z lipowego drewna na półtorametrowym cokole postawili mieszkańcy gminy Siedlec (Wielkopolskie), „Świnia zasłużyła na to, bo jest nasza karmicielką”, twierdzą mieszkańcy.

Bezpłatnie w świat!

Komunikaty, obwieszczenia, informacje o konkursach na stanowiska, przetargi samorządów, zamieszczone w „Kontaktach”, nieodpłatnie umieszczamy na naszej stronie internetowej (www.kontakty-tygodnik.com.pl). Czyta je cała Polska, cały świat!

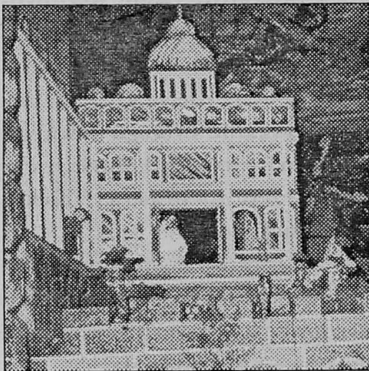


JAK ZWIĄZKOWIEC Z MINISTREM

Rozmowy z ministrem zdrowia Markiem Balickim przeprowadzili w Warszawie przedstawiciele podlaskich organizacji związkowych działających w służbie zdrowia. Przekonywali go, że województwo powinno otrzymać więcej pieniędzy niż to wynika z obliczeń Narodowego Funduszu Zdrowia. Domagali się także zdymisjonowania szefa tej instytucji Lesława Abramowicza, który niedawno odmówił uwzględnienia postulatów związkowców i potraktował ich z wyższością. Eugeniusz Muszyc, szef Podlaskiej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia, zadeklarował optymizm po powrocie z rozmów z ministrem. Uznał, że Marek Balicki dał się przekonać do potrzeb służby zdrowia w województwie podlaskim.

OPIEKUN BETLEJEM...

Zmarł Bronisław Świerszcz z Łomży, wieloletni konserwator i opiekun bożonarodzeniowej szopki w kościele Ojców Kapucynów. Przeżył 82 lata. Z jego śmiercią, szczególnie dla starszych łomżan, odchodzi pewien znaczący epizod historii miasta.



W roku 2003 szopka zmieniła swoje oblicze. Wykonana według pięknego projektu artysty plastyka Przemysława Karwowskiego rozpoczęła także coś nowego w dziejach Łomży.

Na zdjęciu: fragment szopki konserwowanej jeszcze przez Bronisława Świerszcza.

„LATAJĄCY BALKON”

Korozja metalowych prętów i błędy w sztuce budowlanej były, w ocenie ekspertów ze Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, przyczyną oberwania się balkonu w jednym z bloków przy ul. Dmowskiego w Łomży (pisaaliśmy o tym w poprzednim numerze). Na zlecenie Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej biegli przeanalizują także stan techniczny konstrukcji balkonów w kilku sąsiednich budynkach wzniesionych w tym samym okresie (40 lat temu) i z zastosowaniem takich samych materiałów i technologii. Na razie MPGKiM nakazało lokatorom unikanie wychodzenia na niebezpieczne balkony. Na tym, który się oberwał, kilka minut wcześniej bawiła się ośmioletnia dziewczynka.

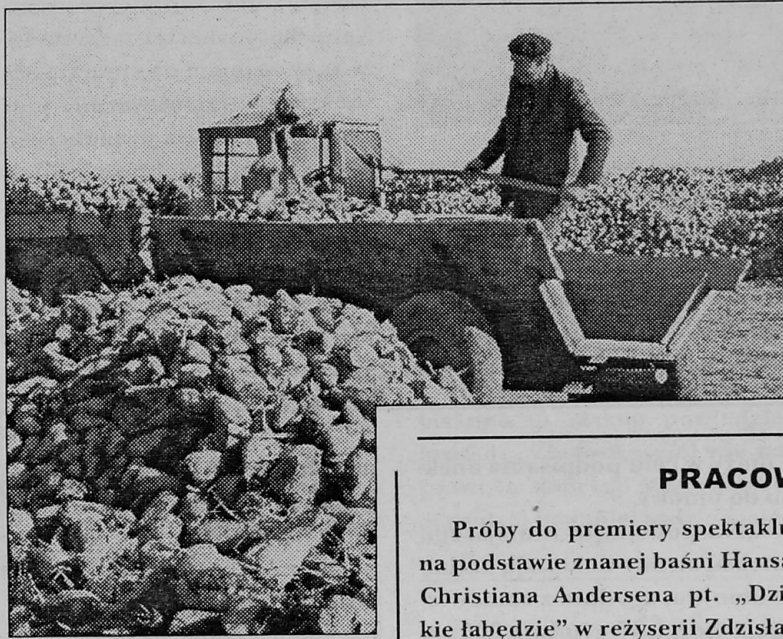


ZATAŃCZ

Jeśli ci w duszy gra, gdy słyszysz muzykę, nogi same chodzą i biodra się kołyszą; jeśli chcesz nauczyć się pięknie tańczyć, zgłoś się do Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży. Właśnie jest nabór do Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża” oraz do Klubu Tańca Towarzystwa „Akat” (kontakt: (086) 2190 111).

BURAK KRZEPI

Rekordowe 400 tysięcy ton buraków zamierza skupić w czasie tegorocznej kampanii Cukrownia Łapy. Planuje także zatrudnienie 250–270 pracowników sezonowych (około 200 w poprzednich latach). Głównym powodem są decyzje władz Krajowej Spółki Cukrowej o wygaszeniu produkcji w zakładzie w Sokołowie Podlaskim. Łapska cukrownia będzie mogła nawiązać współpracę z plantatorami buraka związanymi z tą firmą. Kampania w Łapach potrwa około 3 miesięcy, a zatrudnienie mogą znaleźć zarówno poszukujący pracy z kwalifikacjami jak i bez nich.



PRACOWITE LALKI

Próby do premiery spektaklu na podstawie znanej baśni Hansa Christiana Andersena pt. „Dziewięć łabędzi” w reżyserii Zdzisława Reja rozpoczęły się w Teatrze Lalki i Aktora w Łomży. Widzowie zobaczą go w połowie października.

16–18 września zespół TLiA wystąpi na Festiwalu Trzech Kultur we Włodawie z przedstawieniem „Opowieść o Lejzorku Rojtszwańcu”, a 26 września prezentuje go na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „Biała Wieża” w Brześciu.

Podczas minionych wakacji łomżyński Teatr nawiązał kolejne zagraniczne kontakty: w sierpniu dyrektor Jarosław Antoniuk reżyserował w Teatrze w Mostarze (Bośnia i Hercegowina) spektakl pt. „Karius i Baktus” według tekstu norweskiego twórcy Thor-

bjorna Engera. Scenografię zaprojektował Przemysław Karwowski, a muzykę skomponował Bogdan Szczepański.

ZAPROSILI NAS:

- Stowarzyszenie Podlaska Biesiada Miodowa — na V Podlaską Biesiadę Miodową.
- Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Augustowie — na III Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Strażaków Płetwonurków.
- Przewodniczący Rady Miasta Zambrów — na kolejną sesję samorządu.
- Wójt gminy Zambrów i dyrektor Szkoły Podstawowej w Osowcu — na oddanie do użytku sali gimnastycznej.
- Wójt i Gminny Ośrodek Kultury w Zbójnej — na XII Jesienne Prezentacje Kulturalne.
- Prezydent Łomży — na uroczystości z okazji 65. rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej.
- Rada Osiedla nr 12 Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej — na festyn „Pożegnanie lata na strzelnicy”.

Dziękujemy.

SKRZYŃKA POMOCY

Niezamożna rodzina z pięcioroziem malych dzieci od 11 miesięcy do 12 lat potrzebuje samochodowego fotelika.

— Szwagier wyjechał do pracy do Niemiec. Zostawił pod naszą opieką starego poloneza. Dla nas to duża pomoc, bo dwoje młodszych dzieci wozimy ze Śniadowa do Łomży na zabiegi rehabilitacyjne. Nie możemy jeździć bez fotelika, a na kupno nie mamy pieniędzy — mówi matka, która za pośrednictwem „Kontaktów” szuka pomocy.

Jeśli ktoś z naszych Czytelników ma, a już nie używa fotelika i mógłby go nieodpłatnie przekazać lub wypożyczyć, prosimy o kontakt z redakcją: 21 35 70; 216 42 43 i 216 42 44.

KONKURS FOTO

Lot

„Kontakty” oraz znany Salon Fotograficzny „Gabs Foto” w Łomży z okazji VI Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego ogłaszają konkurs pod hasłem „Lot”.

Na konkurs należy nadesłać jedno zdjęcie czarnobiałe, kolorowe lub w formie elektronicznej (najlepiej wówczas jpg), „chwytające” to, co działo się podczas VI Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego.

Nagroda główna: cyfrowy aparat fotograficzny, ufundowany przez „Gabs Foto”.

Cztery wyróżnienia: lot widokowy motolotnią, ufundowany przez „Kontakty”.

Zdjęcia należy dostarczyć osobiście do redakcji, listownie lub w formie elektronicznej (jpg) do 10 września: „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża; redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

APTEKA
NA DWORNEJ

Kampania
Lek Dostępny

Oświecenie



Nowa matura, więcej wuefu, obowiązkowe „zerówki” i więcej ocen z zachowania to zmiany, które czekają uczniów w nowym roku szkolnym. Po raz pierwszy sześciolatek dzieci pójdą do „zerówki” obowiązkowo. W szkołach

przybędzie lekcji wuefu. Czwarta godzina zajęć wychowania fizycznego wprowadzana jest stopniowo: w ubiegłym roku otrzymali ją uczniowie klas czwartych, w tym roku wejdzie do klas piątych i szóstych. Za rok więcej wuefu będą

mieć gimnazjaliści. Aby zdać nową maturę, trzeba będzie obowiązkowo poradzić sobie z trzema egzaminami: z języka polskiego, obcego nowożytnego i przedmiotu wybranego. Można też będzie zdecydować się na przedmioty dodatkowe, także takie, które nie były wykładane w szkole. Niektóre egzaminy będzie można zdawać na poziomie rozszerzonym, inne na podstawowym. Nowa matura ma też zastąpić egzaminy wstępne na studia, jeśli większość uczelni weźmie pod uwagę wyniki na świadectwie maturalnym. Niektóre jednak z góry uprzedzają, że dodatkowo przeegzaminują kandydatów z wiedzy ogólnej, a z matury wezmą pod uwagę tylko wyniki egzaminów na poziomie rozszerzonym.

Zdecydowaną walkę z segregacją dzieci ze względu na zamożność rodzin zapowiedział minister edukacji narodowej i sportu Mirosław Sawicki. Do końca listopada kuratorzy oświaty mają skontrolować, czy uczniowie nie są przydzielani do klas na podstawie zamożności rodziców lub ich wykształcenia.

Nowy pełnomocnik rządu do spraw równego statusu kobiet i mężczyzn Magdalena Środa chce, by program edukacji seksualnej wprowadzić już w przedszkolach. Główną ideą takiej zmiany jest zapobieganie molestowaniu seksualnemu najmłodszych.

I dzieci, i rodziców czeka może nie tyle oświatowa rewolucja, ale zdecydowana ewolucja.

— Telekomunikacja okradła mnie z numeru. Przez nią straciłem kontakt z klientem, poniosłem duże straty i... choć minęło osiem miesięcy, nadal nie mam swojego telefonu — mówi Kazimierz Zduńczyk z Łomży.

Od kilku lat prowadzi działalność gospodarczą. Jego kontrahenci i klienci dobrze znali numer telefonu. W ubiegłym roku Kazimierz Zduńczyk zmienił mieszkanie. 16 grudnia 2003 za pośrednictwem „Błękitnej Linii” (nie ma innej możliwości kontaktu z biurem obsługi TP) zgłosił Telekomunikacji wniosek o wyłączenie numeru ze starego adresu z końcem grudnia i przeniesieniem go pod nowy.

— Usłyszałem, że nie ma problemu, zgłoszenie zostało przyjęte, a jego realizacja nastąpi w ciągu miesiąca — przypomina Zduńczyk.

Cierpliwie czekał. Minęło 30 dni. Nic się nie działo. W nowym miejscu zamieszkania Zduńczykowie nie mieli telefonu stacjonarnego. Co gorsza, w ich poprzednim mieszkaniu, w którym mieszkał nowy właściciel, numer był ciągle aktywny, nie został wyłączony z końcem roku.

— Sprawdzaliśmy z żoną w styczniu kilka razy. Na szczęście, trafiłem na uczciwego człowieka, bo przecież mógł nadzwonić na mój koszt i ja musiałbym zapłacić każdy rachunek — mówi.

W styczniu, lutym i marcu Kazimierz Zduńczyk kilkadziesiąt razy dzwonił na „Błękitną Linie” i domagał się przeniesienia swojego numeru. Za każdym razem słyszał zdawkowe informacje, że zgłoszenie jest przyjęte i należy czekać. W końcu 8 marca zaproszono go do Telepunktu w

Łomży w celu podpisania aneksu do umowy.

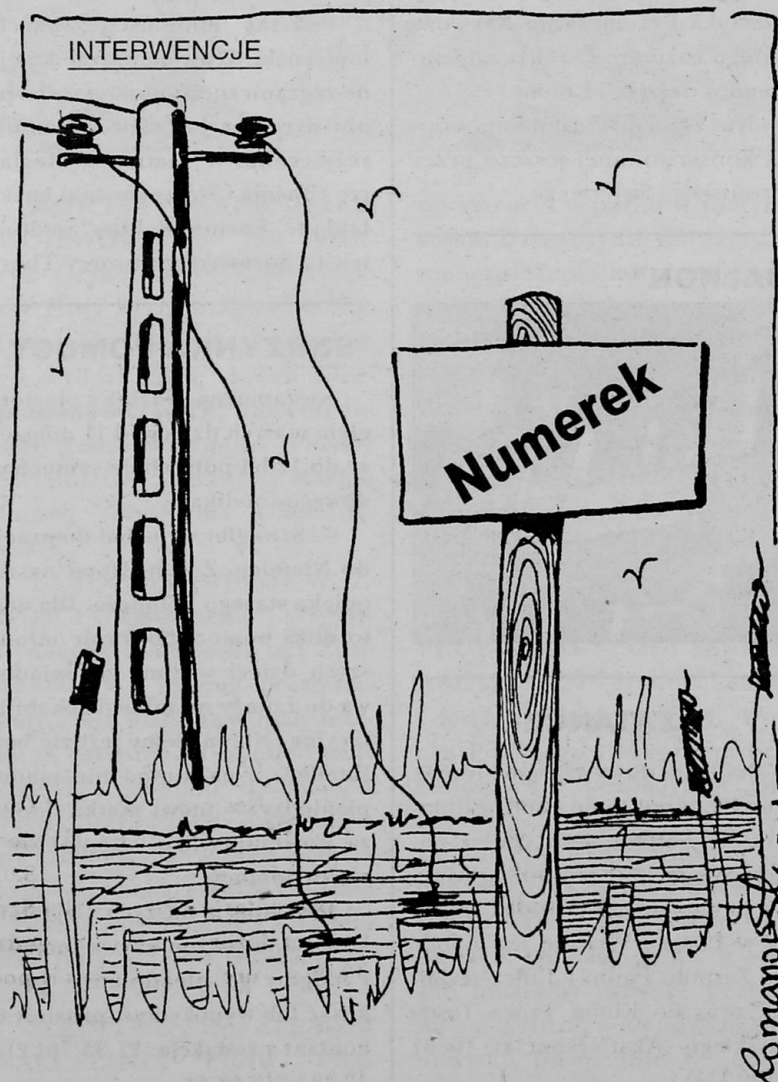
„Na podstawie niniejszego aneksu strony dokonują zmian w umowie, zgodnie z zamówieniem z dnia 16 grudnia 2003 r. (...) TP zobowiązuje się do rozpoczęcia świadczenia telefonicznych usług powszechnych w nowym miejscu instalacji w terminie 14 dni, licząc od dnia zawarcia aneksu, o ile aneks dotyczy zmiany miejsca instalacji urządzenia końcowego”.

Aneks podpisał Mariusz Ruciński, kierownik Wydziału Partnerskiego Relacji z Klienta-

mi w Siedlcach TP S.A. oraz Kazimierz Zduńczyk.

Teraz każdego dnia wyglądał pracownika Telekomunikacji. Na próżno. Nikt się nie pojawił. Mijały tygodnie. Zduńczyk interweniował w łomżyńskim punkcie usługowym. Usłyszał, że nic nie mogą poradzić. Pozostaje tylko „Błękitna Linia”. Na skutek wielokrotnych interwencji w czerwcu pojawił się pracownik Telekomunikacji z propozycją... telefonu radiowego z innym numerem.

— Nigdy nie było mowy o zmianie numeru — oburza się Zduńczyk.



Ale jego numer został przydzielony już komu innemu. Po wykreśleniu dawnego numeru zgłasza się firma „Ekspert”.

— Straciłem przez Telekomunikację kontakt z klientem. Straciłem wiele zamówień. Chcę odzyskać swój numer — mówi Kazimierz Zduńczyk.

— Nie znam szczegółów, dlaczego to tak długo trwa. Teraz mnie wypada tylko za państwa pośrednictwem przeprosić naszego klienta. Może w naszej placówce złożyć reklamację, choć pewnie nie ma już szansy na odzyskanie swojego dawnego numeru — wyjaśnił Mariusz Faliński, rzecznik prasowy Telekomunikacji Polskiej.

Poinformowaliśmy rzecznika, że jeżeli Telekomunikacja chce przeproszać klienta za swoje błędy, powinna za to zapłacić.

— Nie, płacić za to nie będziemy. Nie zamieszczamy reklamy, nie mamy na to środków — wycofał się z przeprosin rzecznik Telekomunikacji.

Według prawnej oceny mecenas Mirosław Rudczyk z Zambrowa, Kazimierz Zduńczyk powinien przed sądem domagać się odszkodowania od Telekomunikacji.

— Telekomunikacja nie wywiązała się z umowy i przez to naraziła klienta na poważne straty. Teraz jest zobowiązana do wyrównania tych strat oraz wywiązania się z umowy. Klienta nie interesuje, w jaki sposób to robi, bo nie musi go to interesować — dodaje mecenas Mirosław Rudczyk.

„Kontakty” będą kibicowały tej sprawie.

KATARZYNA MAY



KONTAKTY

— Jestem bardzo zadowolona, wzruszona i... okropnie zła. Za wcześniej na muzea! Ale też cieszę się, że gdzieś pozostanie po mnie pamięć... Na razie Łomżę trzymam pod sercem. A jak odrunę, nie będę miała wglądu na to, co powyrabiacie — żartowała Hanka Bielicka.

Wpadła do Łomży na krótko zobaczyć tworzony przez Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym salonik jej imienia w Centrum Katolickim przy parafii Krzyża Świętego.

Artystka 21. wieku

Rozejrzała się i choć nie przestawała mówić, widziała wszystko. A w saloniku jej suknie i kapelusze...

— Lalki stoją. Ładniejsze ode mnie. To dlatego, że sukienki są ładne i przetrwały. Z moją urodą gorzej — żartowała nieustannie.

Od razu zauważyła, że nie ma rysunków dzieci, od których zrodził się pomysł utworzenia saloniku.

— Od dzieci dowiedziałam się, że mam krzywe nogi. Że grube, wiedziałam wcześniej.

Przywiozła nowe eksponaty: obrazy, portrety, oprawione

suknie, buty i kapelusze mamy i chciałam podróżować. Takie właśnie było całe moje życie. Na walizkach, w podróży, w kapeluszu.



plakaty, listy gratulacyjne, złote oznaki i order, wiele pamiątek sprzed ćwierć wieku i starszych, także kapelusze, płyty gramofonowe z piosenkami w jej wykonaniu. I obraz, który całe dorosłe i twórcze życie wisiał w jej przedpokoju nad drzwiami wejściowymi. Przedstawia małą dziewczynkę, ubraną w kapelusz, w zbyt duże buty na obcasach, która w jednej ręce niesie parasolkę, a w drugiej walizki. I podpis „Going My Way”.

— To ja w wieku trzech lat. Już wtedy przebierałam się w

Gdy wychodziła na koncert, wyjeżdżała, zawsze zerknęła na ten obraz. Przynosił jej szczęście.

— Jestem w wieku 21. Nie jestem leciwa, tylko wiekowa. Lata lecą, a wieki idą. Ja idę wolno, tylko gadam szybko, bo starość musi się wyszumieć. Bawcie się dzieci, póki babcia nie odleci — żartowała z Amazonkami.

Zaskoczonym ks. bp Stanisławowi Stefankowi i ks. Andrzejowi Godlewskiemu oznajmiła, że na jej karierę duży wpływ miał... ks bp. Kostka Łukomski! Ojciec

absolutnie nie chciał zgodzić się na naukę Hanka w szkole teatralnej. Któregoś dnia wziął ją za rękę i poszedł po radę do ks. biskupa. A biskup powiedział krótko: „Złego Kościół nie naprawi, a dobrego karczmą nie zepsuje”. Po takiej radzie ojciec

pozwolił jej pójść do wymarzonej szkoły teatralnej.

Artystka zaprosiła wszystkich na oficjalne otwarcie saloniku 9 listopada, w dniu 89 urodzin. I... odjechała. (m)

Na zdjęciach: Hanka Bielicka w saloniku oraz z Amazonkami

Dziecko z polisą

Na początku roku szkolnego uczniowie wszystkich szkół płacą składkę na ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków. Ubezpieczenie nie jest obowiązkowe. Rodzice nie muszą godzić się na firmę ubezpieczeniową, wybraną przez szkołę.

Zwykle przezorny rodzic składkę płaci. Wcześniej warto się dowiedzieć, w jakiej firmie dziecko będzie ubezpieczone, na jaką sumę, na jakich warunkach. O tym wszystkim powinien rodziców poinformować nauczyciel. Jeśli rodzicom nie odpowiada firma ubezpieczeniowa, mogą z niej zrezygnować i sami ubezpieczyć dziecko gdzie indziej.

Polisy proponowane przez towarzystwa ubezpieczeniowe różnią się nie tylko ceną, zakresem ubez-

pieczenia, ale też sposobem likwidacji szkody. Zwykle stosowane są dwa rozwiązania. Wysokość odszkodowania jest ustalana na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej albo na podstawie specjalnej tabeli, przygotowanej przez ubezpieczyciela, z której wynika, ile ubezpieczony otrzyma w razie konkretnego zdarzenia.

Drugie rozwiązanie jest szybsze i klarowniejsze. Jednak pierwszy wariant jest korzystniejszy dla poszkodowanego, bo komisja lekarska potrafi ocenić, czy po ranie zostanie blizna, a jeśli tak, odszkodowanie będzie wyższe.

O wyborze towarzystwa ubezpieczeniowego powinny głównie decydować warunki i sposób likwidacji szkody.

Urodziny województwa

Do wspólnego świętowania 491. rocznicy utworzenia województwa podlaskiego zapraszają wojewoda Marek Strzaliński i marszałek Janusz Krzyżewski. Program: • 4 września (sobota), Białystok, godz. 12.00 — otwarcie wystawy Stowarzyszenia „Szukamy Polski” (Muzeum Podlaskie), godz. 14.00 — Studio Estradowe „Apollo Records” i Studio Tańca „Szał” z programem dla dzieci (amfiteatr), godz. 15.00 — 18.00 — prezentacje Białostockiej Sceny Niezależnej (amfiteatr), godz. 18.00 — uroczysty korowód pod przewodnictwem włodarzy miasta i województwa sprzed Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki do amfiteatru, godz.

19.00 — przemówienia, otwarcie sezonu artystycznego 2004/2005, rozstrzygnięcie konkursu na rocznicowy toast, godz. 19.30 — „Alfabet teatru dla analfabetów i zaawansowanych” według Tadeusza Nyczka, godz. 22.00 — widowisko z udziałem Quarter i Judy 4; • 5 września (niedziela), Drohiczyn, godz. 13.15 — otwarcie Muzeum Diecezjalnego, godz. 14.00 — inscenizacja, poświęcona historii województwa autorstwa Andrzeja Lechowskiego oraz kabaret socrealistyczny „Młodzieżowa brygada szturmowa” w wykonaniu artystów Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki. Na zakończenie recital Tadeusza Woźniaka.

UL. RYBAKI



Z wielką pompą, z udziałem oficjeli i przecięciem wstęgi ratusz obwieścił zakończenie budowy ul. Rybaki w Łomży. To pierwsze zadanie w mieście, sfinansowane w większości (351 tys. euro, co stanowi 75 proc. kosztów) przez unijny program PHARE 2000. Stanowi początek zapowiadanych zmian na lepsze na zaniedbanej łomżyńskiej starówce.

Zabiegi o unijne pieniądze rozpoczęły władze poprzedniej kadencji.

Kontrakt na ul. Rybaki został zrealizowany w pół roku, na dwa miesiące przed terminem określonym w umowie. Położone zostało nowoczesne odwodnienie ulicy, asfaltowa jezdnia, chodniki.

Unijne pieniądze przyczyniły się do nadania Rybakom ostatniego szlif. Budowa ulicznej infrastruktury trwała... 30 lat! Jak twierdzą starsi mieszkańcy, tyle czasu minęło od momentu zerwania bruku z XIX wieku, do położenia asfaltu.

Projekt „Otwarcie terenów do rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw w ciągu ul. Rybaki” został już rozszerzony na ul. Zamiejską, a w następnych latach obejmie ul. Nadnarwiańską i Groblę Jednaczewską. Z planowaną budową tzw. bulwarów między mostami zmienia oblicze zaniedbanej części miasta, umożliwią „otwarcie się” Łomży na Narew.

Na zdjęciu: prezydent Łomży Jerzy Brzeziński (z lewej) dowiedział się od mieszkańców ul. Rybaki, że 30 lat temu zerwany został bruk i tyle lat borykali się z uciążliwościami

NA CHYBCIKA

Dr Bogusław Pławgo, prezes działającej w Białymstoku od 15 lat Białostockiej Fundacji Szkolenia Kadr, został dyrektorem Instytutu Przedsiębiorczości w organizowanej w Łomży Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości. Wcześniej rektor uczelni prof. Kazimierz Pieńkowski, powołał na dyrektora Instytutu Informatyki prof. Waldemara Rakowskiego z Politechniki Białostockiej.

Państwowa szkoła wyższa w Łomży, na razie mająca prawo do kształcenia na poziomie licencyjnym (inżynierskim), powstała w ramach rządowego tzw. programu osłonowego dla miast tracących status wojewódzkich. Decyzja o jej powołaniu zapadła w czerwcu. Organizowanie uczelni i pierwsza rekrutacja studentów odbywają się w pośpiechu. Uczelnia chce rozpocząć działalność 1 października. Na pierwszy semestr chce przyjąć 120 studentów.

Siedzibą uczelni jest należą-



cy do samorządu województwa biurowiec przy ul. Poznańskiej. W budynku trwają najpilniejsze prace remontowe, które umożliwią rozpoczęcie zajęć dydaktycznych 1 października. Do dyspozycji studentów spoza Łomży będzie 100 miejsc w internacie zespołu placówek medycznych. Władze Łomży zapowiadają, że jeśli zajdzie potrzeba, przeka-

żą pod rozbudowę uczelni tereny miejskie, przylegające do budynku na ul. Poznańskiej. (MK)

Na zdjęciu: dr Bogusław Pławgo, dyrektor Instytutu Przedsiębiorczości, zapowiada współpracę z gminami w Podlaskiem nie tylko przy rekrutacji kandydatów na przedsiębiorców, ale i w zdobywaniu pieniędzy z funduszy strukturalnych

TWARZ FILIPPONÓW



Przysłowiową kroplą, która przelała czarę goryczy, była... zamknięta na glucho molenna. Jefimow bez żadnych wyjaśnień wyjechał z Gabowych Grądów, nie przejmując się tym, że przez kilka tygodni parafianie nie mogli wejść do świątyni. Ludzie zawręli z gniewu.

Z Mariuszem Jefimowem nie udało się nam skontaktować. Jego komórka wciąż milczała. Wiemy jednak, że po odwołaniu go z funkcji nie próżnował. Do sejneńskiej prokuratury wpłynęło doniesienie, w którym oskarża Mieczysława Kapłanowa o włamanie do molenny, kradzież 22 tysięcy złotych i wygłaszanie gróźb.

Ze skargą do Temidy zamierza ją udać się także parafianie. Dwoje z nich napisało już oświadczenia, w których informują, że ikony, znajdujące się do niedawna w molennie, zniknęły bez śladu.

A jeszcze tak niedawno staroobrzędowcy, zwani także Filipponami, kojarzyli się wyłącznie z prawdomównością, solidnością, uczciwością, spokojnym usposobieniem...

Na zdjęciu: Mieczysław Kapłanow zapewnia, że nie będzie więcej skandali wokół staroobrzędowców ani wymyślonych nazw ich wyznania (na tablicach, stworzonych przez nastawnika Jefimowa, jest nazwa nieznanego nikomu kościoła)

„Rada Gminy Staroobrzędowców w Gabowych Grądach unieważnia pieczęcie parafialne i imienne Mariusza Jefimowa w języku polskim i rosyjskim. Wymieniony nie jest już osobą duchowną w naszej parafii. Sprawy dotyczące parafii prowadzi Rada Gminy”, pismo o takiej treści przekazał „Kontaktom” Filaret Gusiacin, przewodniczący Rady Gminy Staroobrzędowców.

Czyżby był to koniec historii o krewkim nastawniku, terroryzującym parafian?

Mieczysław Kapłanow, prze-

wodniczący Naczelnej Rady Staroobrzędowców, zapewnia, że tak. Mariusz Jefimow, twierdzi, został wyświęcony przez dwóch przyjaznych mu popów wbrew woli Naczelnej Rady, co jest niezgodne ze statutem Wschodniego Kościoła Staroobrzędowców.

O „przygodach” duchownego parafii Staroobrzędowców w Gabowych Grądach media, w tym „Kontakty”, wspominały dosyć często: awantura z augustowskimi policjantami, scysje podczas pogrzebu, liczne procesy, w których nastawnik był skarżącym lub skarżonym.

Ma trzydzieści lat. Jest mężatką, matką trojga dzieci. Mieszka w powiecie grajewskim. Mówi o sobie, że była dzieckiem niechcianym. Miała urodzić się chłopcem, bo były już dwie dziewczynki.

— Ojciec zawsze okazywał mi dużą niechęć. Nie kochał mnie. A kiedy był pijany, tak samo jak mnie, dokuczał siostrze i mamie. To były dni i lata pełne strachu...

Matka Anny rozwiodła się, a po dwóch latach związała z innym mężczyzną. Przyjaciół najpierw był dobry dla wszystkich. Kiedy poczuł się w rodzinie pewnie, i on się zmienił. Zmienił go też alkohol. Było gorzej niż wcześniej z ojcem. Przyjaciół mamy bił, wyzywał i straszył. Starsze siostry Anny, gdy tylko skończyły szkoły, od razu szukały sobie pracy i uciekały z domu.

— Byłam najmłodsza. Zostałam z mamą i z tym katem. Zostałam, bo bałam się o mamę. Pierwszy raz mnie zgwałcił, gdy miałam 14 lat — opowiada Anna.

Nie miała oparcia w mamie, bo ona też bała się przyjaciela, u którego mieszkała, czyli była zależna.

Groził, że nas zabije. I ciągle mnie gwałcił. Byłam w ciąży. W wieku 15-17 lat miałam trzy zabiegi. Razem z mamą wozili mnie do Białegostoku — opowiada.

Przy trzecim zabiegu odważyła się i w gabinecie opowiedziała lekarzowi prawdę. Lekarz stwierdził, że może nadać służbowy bieg sprawie, ale uprzedził, że nie znaczy to, iż przyjaciela mamy od razu zamknie policja.

— Wtedy powiedziałam lekarzowi, żeby nic nie robił, bo zanim go zamkną, on wcześniej zabije mamę i mnie.

Uciekła z domu. Zapłanował strach. Szukał jej przyjaciel matki. Przrzekł, że gdy wróci, będzie inaczej. Anna bała się o mamę. Wróciła. „Inaczej” było krótko. Potem znów ją gwałcił. Urodziła dziecko z gwałtu.

— Myślę, że sąsiedzi i inni z mojej miejscowości znali prawdę o naszej rodzinie, tylko też się bali przyjaciela mamy i biernie godzili na

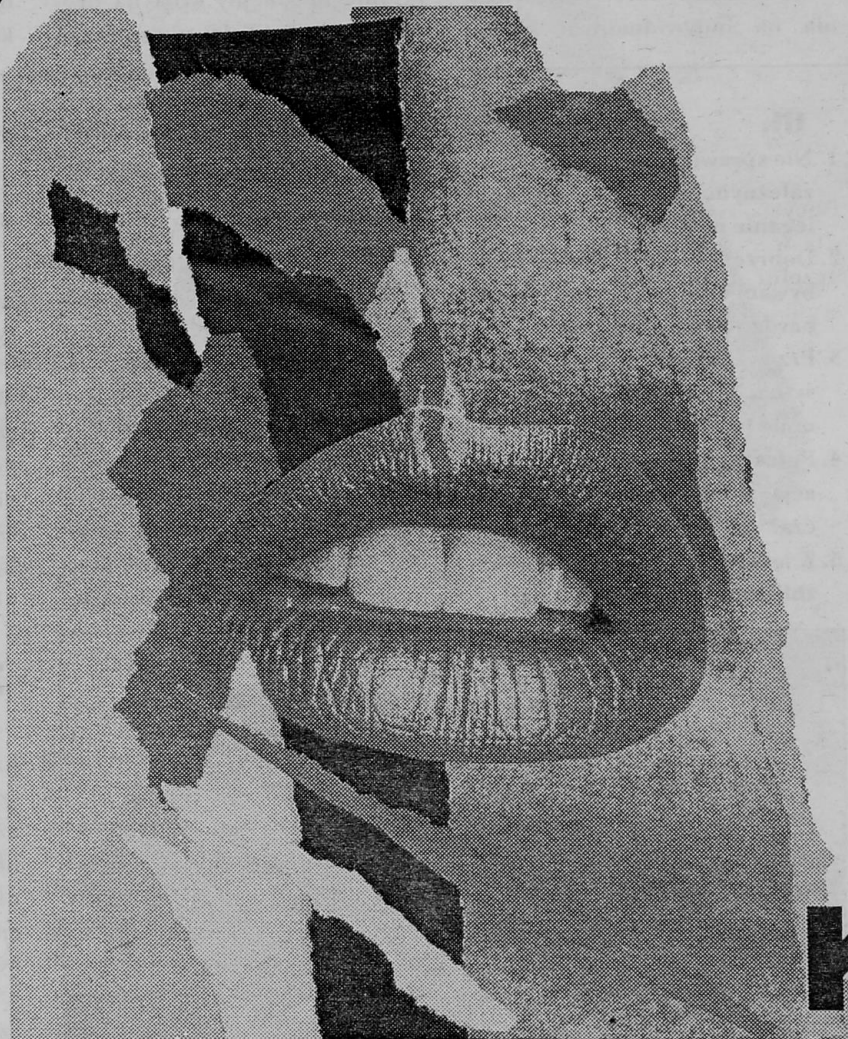
naszą tragedię. Ze strachu nikt nie chciał nam pomóc. Nie mam do nikogo pretensji. Ale, gdyby wtedy ktoś zareagował. Choć jeden raz... — mówi. — Naszym wybawieniem była tragiczna śmierć mojego kata. To może grzech,

NA POMOC!

ale czułam ulgę, gdy zobaczyłam go martwego. Mogłam odetchnąć. Mama dopiero wtedy zaczęła się leczyć.

Anna wyszła za męża. Urodziła jeszcze dwoje dzieci. Jej mąż

— Moje życie jest jednym przeraźliwym krzykiem. Krzyczę i płaczę w ukryciu. Boję się, że głośny szloch zwróci innych uwagę na moje dzieci. Może ludzie będą na nie inaczej patrzeć, a przecież one niczemu nie są winne. Sama boję się odtrącenia i pogardy — mówi Anna



to zupełnie inny człowiek niż ojciec i przyjaciel matki. Ale nie opuszczają jej kłopoty. Kupili małe mieszkanie, które wymagało kosztownego remontu.

— Bardzo chciałam dać swoim dzieciom, czego sama nie doświadczyłam i nie miałam. Przede wszystkim miłość i bezpieczeństwo, ale też spełniałam ich zachcianki. Ale to wszystko kosztowało. Zapożyczyliśmy się w różnych miejscach. To był wielki błąd. Długi przerosły nasze możliwości. Już nie umiem sobie poradzić. Dziś nie mam na chleb, bo już nie mam od kogo pożyczać — mówi.

Pracuje tylko mąż Anny. Zarabia osiemset złotych miesięcznie. Pieniądze dostaje w ratach. Nie starcza na długi i bieżące życie. Anna wini siebie za te kłopoty, ale wie, że z obwiniania pieniędzy nie przybędzie.

Szłam ulicą. Ktoś gotował obiad, pachniało aż na dworze. Moje dziecko spytało, kiedy u nas będzie obiad? Nie wiedziałam, co powiedzieć... — Błagam Boga o jeszcze jedną szansę. Żebym wyszła z tego kłopotu. Pomóżcie mi...

MARIA TOCKA

Michał Graczyk. Grafika

Jeżeli ktoś chciałby pomóc Annie, proszę o telefon: (086) 215-35-70

Krzyk

Przewodniczący rad osiedlowych nie będą mogli „bić piany”

Prośba o głos

Przewodniczący rad osiedlowych w Łomży, chcąc zabrać głos na sesji Rady Miejskiej, będą musieli prosić o zgodę radnych. Nie będą mieli nadal prawa do składania interpelacji i zapytań.

W łomżyńskiej Radzie działa 15 rad osiedlowych, czyli tzw. jednostek pomocniczych Rady Miejskiej. Ich przewodniczący, zmobilizowani dietami, skrupulatnie uczestniczą w sesjach Rady i co pewien czas zgłaszają wnioski o przyznanie im, na równi z radnymi, prawa zabierania głosu oraz prawa do składania interpelacji i zapytań. Wymagałoby to nowelizacji statutu miasta. Wnio-

sek o nowelizację statutu z konkretnymi propozycjami zmian został odrzucony na ostatniej sesji.

Spór o prestiż między radnymi, a działaczami osiedlowymi trwa w łomżyńskim samorządzie drugą kadencję. Działacze osiedlowi uważają, że jednostki pomocnicze nie są traktowane „proporcjonalnie do pozycji”, jaką im nadaje Ustawa o samorządzie gminnym. Radni z kolei twierdzą, że niektórzy przewodniczący osiedli to „działacze osiedlowi z konieczności”, bowiem nie powiodło im się w wyborach do Rady Miejskiej. Ich zdaniem za propozycjami „zrównania w

prawach” kryje się chęć wykorzystania forum, jakim jest sesja Rady Miejskiej, do „bicia piany pod kolejne wybory”.



APTEKA A
NA DWORNEJ

Kampania
Lek Dostępny

KONTAKTY



Oszczędzasz na emeryturę? Nie zapłacisz podatku

1 września weszły w życie przepisy Ustawy o indywidualnych kontach emerytalnych. Umożliwiają gromadzenie pieniędzy na emeryturę, zwolnionych z podatku od dochodów kapitałowych, tzw. podatku Belki. Indywidualne konta emerytalne mogą zakładać wszyscy dorośli Polacy, bez względu na formę osiąganych dochodów.

Do podpisywania umów na prowadzenie kont emerytalnych upoważnione są banki, fundusze inwestycyjne, towarzystwa ubezpieczeniowe i biura maklerskie. Właściciel konta sam decyduje o

wysokości składki. Ustawa gwarantuje, że w roku wolna od „podatku Belki” jest oszczędność wynosząca 150 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto, podawanego przez Główny

emerytalnym wynosi 5 lat. Ustawa dopuszcza wyjątki. W przypadku urodzonych przed końcem roku 1945, minimalny okres wynosi trzy lata, a dla urodzonych między 1 stycznia 1946 a 31 grud-

Portfel na emeryturę

ny Urząd Statystyczny. Obecnie jest to 3435 zł. Jeśli ktoś zaoszczędzi w roku więcej, nadwyżka będzie zaliczona na poczet nieopodatkowanych oszczędności w roku następnym.

Minimalny okres oszczędzania na indywidualnym koncie

nia 1948, cztery lata. Konto można zlikwidować i założyć nowe. Obowiązuje jednak zasada, że można mieć w danym momencie tylko jedno konto.

Indywidualne konta emerytalne to kolejny krok na drodze reformowania ubezpieczeń

społecznych w Polsce. Reforma ubezpieczeń z 1998 r. wprowadziła trzy tzw. filary ubezpieczeniowe. Pierwszy to ZUS, gdzie trafiają obowiązkowe składki emerytalne. Drugi filar to fundusze emerytalne. Przynoszą duże zyski, ale ZUS umieszcza w nich zaledwie piątą część naszych składek. Dlatego zusowskie emerytury dzisiejszych 40–50-latków nie zapowiadają się korzystnie; mówi się wprost, że nie wystarczą na życie. Trzeci filar to dobrowolne ubezpieczenia emerytalne, a obecnie również indywidualne konta emerytalne.

Gdy nawiązujemy bliskie relacje z innymi, tworzymy różne typy związków. Czy przeżyjemy w nich satysfakcję i szczęście, zależy od tego, jakie więzi łączyły nas z rodzicami. Badania pokazują, że niemal trzy czwarte dorosłych (72 proc.) powtarza taki sam rodzaj relacji, jaki przeżywali w dzieciństwie z rodzicami. Nie znaczy to jednak, że dorośli są skazani na powtarzanie przeszłości, bowiem prawie 30 proc. ludzi zmienia swój styl.

Miłosne

Oto prosty test, który pozwoli przekonać się, jaki typ kontaktu tworzymy z bliskimi. Poniższe pytania ułożone są w trzy grupy. Wystarczy przy każdym stwierdzeniu napisać „tak” lub „nie”.

I.

1. Czuję się skrepowany bliskością innych ludzi?
2. Trudno mi całkowicie ludziom zaufać?
3. Staję się nerwowy, gdy ktoś się do mnie za bardzo zbliży?
4. Źle znoszę uczucie, że jestem od kogoś zależny (zależna)?
5. Mój partner (małżonek, przyjaciel) oczekuje, że będę zwierzał się bardziej, niż mam na to ochotę?

II.

1. Inni ludzie niechętnie zbliżają się do mnie tak bardzo, jak chciałbym?
2. Często martwię się, że mój partner nie chce tak naprawdę ze mną zostać?
3. Przychodzi mi do głowy, że partner nie kocha mnie szczerze?
4. Czasem chcę się całkowicie złąć z partnerem, ale to pragnienie mnie przeraża?
5. Jestem skłonny do miłości od pierwszego wejrzenia?

III.

1. Nie sprawia mi trudności bycie zależnym od innych ludzi i poleganie na nich?
2. Dobrze znoszę sytuacje przebywania z kimś, kto jest ze mną bardzo mocno związany?
3. Przeważnie nie krępuje mnie sytuacja, w której ktoś się do mnie bardzo zbliża?
4. Potrafię pogodzić się z sytuacją, w której ktoś mnie opuszcza?
5. Z łatwością i bez skrepowania zbliżam się do innych ludzi?

Odpowiedzi I: jeśli więcej odpowiedzi jest na „tak”, twój styl można nazwać „unikającym”. Tworzysz burzliwe związki, z licznymi wzlotami i upadkami. Częstoś zjawiskiem w relacji z partnerem jest nuda, napięcie, zazdrość i unikanie intymności. Nie zwracasz się do partnera o pomoc, bowiem nie ufasz jego dobrej woli. Masz skłonność do zaprzeczania swojej potrzebie więzi i dlatego koncentrujesz się na pracy zawodowej. Często zdarzają Ci się przełotne związki seksualne. Twój ro-

dzice prawdopodobnie byli krytyczni, wymagający i mało troskliwi.

Odpowiedzi II: jeśli najczęściej mówisz „tak” w stwierdzeniach, masz skłonność do obsesyjnej, krańcowej namiętności, kurczowego trzymania się partnera i przeżywasz lęk przed odrzuceniem. W Twoich związkach pojawia się huśtawka emocjonalna oraz przekonanie, że nie jesteś doceniany przez partnera. Masz także przekonanie, że nie doceniają Cię w pracy. Jeśli wspomi-

związanie

nasz rodziców, wydają Ci się niešťczęśliwi w małżeństwie, wkraczający w Twoje sprawy (inwazyjni), stawiający wysokie wymagania. Twój styl nawiązywania relacji można nazwać nerwowo-ambivalentnym.

Odpowiedzi III: jeśli tu najczęściej odpowiedziałeś sobie „tak”, ten styl związków określa się jako „bezpieczny” i charakteryzuje około 66 proc. ludzi. Daje najwięcej satysfakcji: w stresie potrafisz zwrócić się do partnera z prośbą o wsparcie. Twoje związki są stabilne, a partnerzy skłonni do zwierzania się i tworzenia intymności. W relacjach z drugą płcią dominują przyjemne emocje. Własnych rodziców spostrzegasz jako troskliwych, uczuciowych, sprawiedliwych i szczęśliwych w małżeństwie.

Powyższy test jest łatwy do rozszyfrowania: jeśli chcemy zamaniupulować wynikami, by wypadć jak najkorzystniej, nie będziemy mieli z tym żadnych problemów. Jeśli jednak test wypełniamy uczciwie, na ogół pozwala na postawienie trafnie naszej charakterystyki.

MARCIN FLORKOWSKI

(Autor jest doktorem psychologii)



I

Truskolasy Lachy w gminie Sokoły. Szczyt sierpniowych upałów i żniw. Sklep obleżony. Podjeżdżają mężczyźni z całej okolicy. Kupują piwo w puszkach albo butelkach. Przysiadają na trawie za budynkiem i gaszą pragnienie. Potem ładują do samochodów całe transportery piwa, siadają za kółkiem i wracają do domu. Ile promili wykazałyby u tych kierowców pomiar trzeźwości policyjnym alkomatem? Nikt się nad tym nie zastanawia. Życie toczy się przyspieszonym rytmem, bo są żniwa.

II

Dwa lata temu był kwiecień, zapadał zmierzch, kiedy pod sklep podjechał lanosem Marek F. (39 lat), mieszkaniec niedalekiej wsi Franki Dąbrowa.

— Kupił dwa wina i papie-

Ucieczka

rosy, i wyszedł — mówi właściciel sklepu, Janusz Truskolaski. — Wsiadł do samochodu i odjechał.

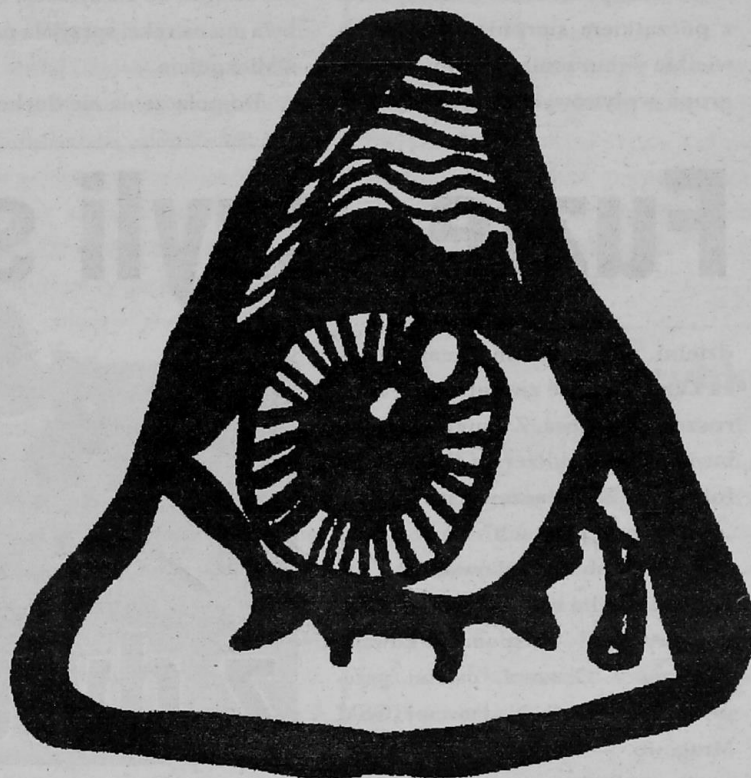
Czy był pijany? Właściciel sklepu wiele razy był o to pytany. Najpierw twierdził, że słyszał, jak auto F. odjeżdża „z piśkiem opon”, co by wskazywało pośrednio na stan trzeźwości kierowcy. Potem jednak wycofał się z tego spostrzeżenia. Marek F. po prostu odjechał. Lanos wyjechał na drogę do Jeżewa. Kilkaset metrów za wsią, z prędkością 95 km na godzinę, uderzył w jadącego w tym samym kierunku rowerzystę. To był Piotr Truskolaski, który po wieczornym obrządku udawał się na pobliskie pole, gdzie czekał na niego ojciec. Zginął na miejscu.

Marek F. po zderzeniu z rowerzystą gwałtownie zahamował i zjechał na lewe pobocze. W lanosie była zbita przednia szyba i uszkodzony przód.

— Nie wiem, co sobie myślałem. Chyba, że uderzyłem w jakieś zwierzę, na przykład sarnę. Nie przyszło mi do głowy, że przejechałem człowieka — trzyma się z uporem swojej wersji tragedii. — Nie wiem, jak do tego doszło, niczego nie widziałem. Może w tym momencie zapalałem papierosa. Ja dużo palę za kierownicą.

Wtedy, nie wysiadając z auta, dodał gazu i odjechał. Ale zamiast skręcić na drogę do wsi Franki, dalej jechał na Jeżewo.

Piotr miałby dziś 21 lat. Byłby właścicielem gospodarstwa, które przejąłby od rodziców. Od ponad dwóch lat nie żyje, bo zabił go samochód kilkaset metrów od domu. Zginął kilka dni przed maturą w Technikum Rolniczym. O tym, że sprawca był pijany, są przekonani rodzice i wiejska opinia publiczna. Ale niezbitego dowodu nie ma, bo kierowca uciekł i nie został zbadany alkomatem. Nie zatrzymano mu nawet prawa jazdy.



z paragrafu

Zatrzymał się w oddalonej o ok. 50 km Choroszczy. Tam przesiedział w samochodzie całą noc. Następnego dnia udał się do znajomego mechanika, prowadzącego warsztat w Choroszczy. Zapytał, czy nie naprawi mu szybko pojazdu, bo... chyba potrafił na drodze psa. Zostawił samochód w warsztacie i pod wieczór wrócił autobusem do domu.

— A bo ja wiem? — wzrusza ramionami pytany o swoje dziwne zachowanie po zdarzeniu.

Normalnie kierowca po stwierdzeniu, że w coś uderzył, zatrzymałby się, aby sprawdzić, co się stało. O ile nie widziałby wcześniej, że najechał na człowieka i nie byłby pijany. Z miejsca wypadku, w którym ofiarą jest człowiek, uciekają ci, którzy chcą uniknąć badania trzeźwości policyjnym alkomatem. To reguła, którą potwierdzają policjanci.

— Byłem trzeźwy — powtarza Marek F. — Tego dnia, gdy to się stało, wypilem tylko dwa piwa w południe.

III

— Przyjechał do tartaku zaraz po ósmej rano — wspomina ten dzień Zbigniew Perkowski z

Sokół, prowadzący tartak w Truskolasach Lachach. — W samochodzie siedział jakiś dzieciak, chyba jego syn. Widać było, że kierowca nie prowadził pojazdu pewnie. O mało nie wjechał na słup przy drodze. Mówił bełkotliwie, a na twarzy miał wypieki.

Marek F. odwiedził pracującego w tartaku kolegę. Perkowski twierdzi, że namawiał go na wyjazd na piwo. Właściciel tartaku nie pozwolił pracownikowi oddalić się z pracy i F. odjechał. Zjawił się jeszcze raz, około godz. 14.00. Wtedy był sam, miał jakiś interes do właściciela tartaku, ale jaki, tego Perkowski już nie pamięta.

— Widziałem tego dnia F., ale to moja sprawa — mówi napotkany pod sklepem w Truskolasach Lachach Jerzy Zalewski ze wsi K.

W śledztwie Zalewski stwierdził, że Marek F. odwiedził go około godziny 13.00. Był z synem. Przyjechał właściwie bez celu. Zabawił na podwórzu z kwadrans. Wypili, według Zalewskiego, po jednym, a według samego F. po dwa piwa. Zdaniem Zalewskiego, Marek F. „wtedy nie wyglądał na nietrzeźwego”.

Nie wiadomo, jak spędził resztę popołudnia przyszyły sprawca śmierci Piotra Truskolaskiego. Zarówno w śledztwie, jak i podczas sądowego procesu, dokładnie tego nie ustalono. Marek F. w pewnym momencie wyjaśniał że zepsuł mu się samochód i sam długo go naprawiał. Gdy mu się to wreszcie udało, prosto z miejsca awarii pojechał do sklepu w Truskolasach Lachach po papierosy. Wyszedł stamtąd z dwoma winami „marki wino”. Gdzie miał zamiar je wypić? I z kim? Jak wrócił do domu jego syn, którego już nie było z nim w samochodzie? Śledztwo nie było, delikatnie mówiąc, dociekliwe i odpowiedzi na te i wiele innych pytań nie ma.

Żona Marka F. powiedziała policjantowi, który odwiedził ją nazajutrz po wypadku, że mąż wyjechał poprzedniego dnia „za częściami do pluga” i do tychczas nie wrócił. Według niej „mąż miał skłonności do nadużywania alkoholu” i z tego powodu często, średnio dwa razy w miesiącu, nie nocował w domu.

Zarówno prokurator, jak i sąd w Wysokim Mazowieckiem wtku trzeźwości kierowcy nie uznali za pierwszoplanowy. Skoro nie było badania alkomatem, nie ma dowodu procesowego. A że pojawiły się wątpliwości? Rozstrzygnięto je na korzyść oskarżonego. Sąd zeznaniom niezainteresowanego w sprawie, postronnego Zbigniewa Perkowskiego nie dał wiary, natomiast zeznania kolegi Marka F. od piwa Jerzego Zalewskiego uznał za... „szczerze i rzeczowe”.

IV

Proces Marka F. w Sądzie Rejonowym w Wysokim Mazowieckiem upłynął pod znakiem walki na interpretację ekspertów biegłych. Półtora roku roztrząsano, czy Marek F., jadąc z prędkością 95 km/godz.

dokończenie: str. 20



APTEKA
NA DWORNEJ

Kampania
Lek Dostępny



Mlekpól z Grajewa wchłonął już spółdzielnie z Elku, Sejn, Kolna, Mrągowa, Augustowa i Zambrowa.

Głosy pod niebiosy

„Rozwój Mlekpolu jest modelem dla branży. Włącza w swoje struktury dostawców i pracowników zakładów mleczarskich. Mlekpól mógłby przejąć tylko najlepszych dostawców. Słabsze spółdzielnie padłyby, a pracownicy zostaliby na lodzie”, to pełna uznania opinia z kręgów Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich.

— Od czterech lat krzyczymy publicznie, że ukradziono nam spółdzielnię. O bezprawiu wiedzą sądy i prokuratury i nikt nie reaguje. Odbywa się jawne łupienie rolników — uważa Adam Gmaj ze wsi Borowe w gminie Sorkwity, były członek Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Mrągowie, przyłączonej w październiku 2000 roku do Mlekpolu.

— Nie jesteśmy przeciwnikami połączenia z Mlekpołem. Chcemy tylko, by odbywało się zgodnie z prawem spółdzielczym, z poszanowaniem praw rolników jako właścicieli spółdzielni — dodaje Andrzej Długoborski ze wsi Krajewo Ćwikły w gminie Kołaki Kościelne, przewodniczący komitetu do obrony udziałów członkowskich, odebranych członkom byłej OSM Zambrow po przy-



Adam Gmaj: — Prezes Borawski złupił naszą spółdzielnię niczym jaćwieski najeźdźca

łączeniu do Mlekpolu w listopadzie ubiegłego roku.

Jaćwieska łupież

Rok 1999. W OSM Mrągowa, skupiającej ponad 3 tys. członków, posiadającej nowoczesny zakład przetwórczy i duży majątek w postaci nieruchomości, źle się działo od kilku miesięcy. Dostawcy otrzymywali zapłatę za mleko z trzymiesięcznym opóźnieniem. Właściciele co większych ferm mleczarskich

„Jaćwing z Grajewa ukradł nam majątek tworzony przez Spółdzielnię działania połączeniowe prezesa Mlekpolu, posła RP Edmund Borawski

były członek OSM Mrągowa, Adam Gmaj

zaczynali szukać solidniejszych partnerów w okolicznych spółdzielniach. Z Grajewa nadchodzi sygnał: możemy was przejąć na równych prawach. W czerwcu 1999 r. Walne Zebranie delegatów podejmuje uchwałę o połączeniu z Mlekpołem z początkiem sierpnia. I wybucha wielkie wzburzenia. Z jednej strony grupa wpływowych członków spół-

spółdzielnia zamknęła zyskiem netto 4 mln zł.

— Cudu nie było, po prostu nowy Zarząd ściągnął 20 mln zł, które zalegali hurtownicy — uważa Adam Gmaj. — Stary Zarząd celowo ich nie ścigał, bo zła sytuacja finansowa była mu na rękę, sprzyjała połączeniu z Mlekpołem.

Do połączenia nie dochodzi, mra-

— To była łupieska wyprawa munda Borawskiego. Jaćwing z Grajewa ukradł nam majątek, tworzony przez członków Spółdzielni przez wiele lat — dodaje Adam Gmaj.

W następnym roku Walne Zebranie Mlekpolu oficjalnie potwierdziło, że w przejętej Spółdzielni było 11 mln zł strat. Na ich pokrycie pociągnięto cały fundusz udziałowy

Fuzje, czyli strzał



dzielni, w tym Adam Gmaj, zarzuca Zarządowi, że zwołał Walne z naruszeniem prawa. Z drugiej, rolnicy burzą się, bo docierają do nich informacje, że połączenie nie będzie „na równych prawach”.

— Udziały członkowskie w naszej spółdzielni były niskie, a w Mlekpolu wysokie — wspomina Edward Drząszcz z Głazowa, ostatni przewodniczący Rady Nadzorczej OSM Mrągowa. — W pierwszych rozmowach ustaliliśmy, że rolnicy z Mrągowa mieli stopniowo je uzupełniać, a cena mleka będzie jednakowa dla wszystkich. Po podjęciu przez nas

uchwały o połączeniu, Mlekpól naliczył każdemu udział według własnych zasad i zażądał wykupienia od ręki co piątego. Ja miałem wykupić pięć udziałów po 2143 zł sztuka. W przeciwnym razie nie otrzymałbym ceny za mleko, jaką Mlekpól płacił członkom Spółdzielni, tylko znacznie niższą, jaką płacił dostawcom nie będącym członkami. Gdy rolnicy się o tym dowiedzieli, powstał ogólny bunt przeciwko połączeniu. Nie mieliśmy wypłat za mleko, ludzie nie posiadali gotówki na uzupełnienie wkładów. A to znaczyło, że dostaną niską cenę za mleko.

Powstał komitet protestacyjny, doszło do odwołania Zarządu Spółdzielni w Mrągowie i powołania nowego. Do Rady Nadzorczej weszli nowi ludzie. Przewodniczący Rady wniósł do sądu pozew o unieważnienie uchwały połączeniowej z czerwca. W tym czasie zadziwiającym zbiegiem okoliczności gwałtownie poprawiła się sytuacja finansowa mrągowskiej spółdzielni. Rolnicy otrzymali wszystkie zaległe należności za mleko, podwyższona została cena skupu. Rok 1999

gowska Spółdzielnia prowadzi nadal działalność. Dwukrotnie odbywały się nadzwyczajne Walne Zebrania delegatów, na których podjęte zostały uchwały „rozłączeniowe”, czyli wycofujące uchwałę z czerwca 1999 r. o połączeniu. Jedna z tych uchwał została zaskarżona przez kilku zwolenników połączenia z Mlekpołem i sąd w Olsztynie ją unieważnił. Walne powtórzyło więc głosowanie nad „rozłączeniem” w lutym 2000 i ta uchwała, w ówczesnym przekonaniu spółdzielców z Mrągowa, ostatecznie zamknęła rozdział pt. „Połączenie z Mlekpołem”. Ale tak się tylko im wydawało. Skuteczniej działały władze Mlekpolu, które w lutym 2000 r., a więc w okresie, gdy w olsztyńskim sądzie na rozpatrzenie oczekiwała zawieszona sprawa o unieważnienie uchwały „połączeniowej” z czerwca 1999 r., uzyskały prawomocne wpisy o połączeniu obu spółdzielni w rejestrach sądowych. Formalnie w tym momencie OSM Mrągowa przestała istnieć. Faktycznie nastąpiło to kilka miesięcy później. Na polecenie władz Mlekpolu w październiku banki zablokowały konta Mrągowa.

— Prezes Borawski zażądał od Rady Nadzorczej wydania majątku. Odmówiłem. Stwierdziłem, że nie uznaję takiego przejęcia, bo jest bezprawne. To ich nie powstrzymało — mówi Edward Drząszcz.

gowskich członków, czyli ok. 600 zł. Decyzję tę członkowie z Mrągowa zaskarżyli do sądu. Sprawa jest dwóch lat zawieszona w Sądzie Okręgowym w Suwałkach.

Zmowa?

Rok 2003. W Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Zambrowie działo się nie najlepiej: okresowe opóźnienia w wypłatach za mleko, krążyły pogłoski o złej sytuacji finansowej, spowodowanej nietrafioną inwestycją, potężna prośbownia. Kłótnie i słuchy o ukrywaniu przez Zarząd strat, ale na to nikt nie miał dowodów. Wtedy pojawiło się „światło w tunelu”: Mlekpól daje sygnał, że go jest przejąć majątek i spółdzielnię na równych prawach. W czerwcu Walne Zebranie podjęło uchwałę o połączeniu z 1 listopada. Niewielka grupa oponentów nie została wpuszczona na obrady, strzeżone przez służby zawodowych ochroniarzy. W ustalonym terminie doszło do przejęcia majątku Zambrowa przez Grajewo.

Grupa członków z Zambrowa zgłaszała z członkostwa w Mlekpolu wybrała wysokomazowiecką Mleczarską Spółdzielnię. Członkowie ci zwracają się do Spółdzielni w Grajewie o zwrot nadanych udziałów członkowskich. Jest luty 2004 r. Prezes Mlekpolu Edmund Borawski zwołał w Białymostku konferencję prasową. Ogłoszył, że sprawę

ze sprawą ujawniło prokuratura, przestępstwo mbrów. wie przeję pokryją st 2600 mbrów pr się przede kogo? Na powiedzie zują jedno cie preter Rady Nad oszustwa i diowanie tutów obu wyraźnie: lanse obu na momen przez wła czasem bi został spo w Grajewi pewność, o stratach doszło tu. ny majątek ków? Jest kw jowie zbie członków mbrów. P litycy z Po sza, także Fedorowie liwe. Powstał ny udział Andrzejem gminy Ko przewodn lem jest r w czerwcu niu delega klepali” mbrów u Komitet s nie w pro że władze prawnie u ku spółdzi prowadze mbrów. 29 cze ne Mlekp ochroniar sty szpale riuszy. O ją nawet ci, przy s wej grupy ją” decyz



dzieln przez wiele lat", ocenia
Edmu Borawskiego,

że sprawdzenie bilansu Zambrowa ujawniło ponad 22 mln zł ukrytych strat. Skierował zawiadomienie do prokuratury w Łomży o popełnieniu przestępstwa przez byłego Zarząd w Zambrowie. Zapowiedział, że członkowie przejętej Spółdzielni z Zambrowa pokryją straty swoimi udziałami.

2600 członków byłej OSM Zambrów przeżyło szok. Rolnicy poczuli się przede wszystkim oszukani. Przez kogo? Na to pytanie już trudniej odpowiedzieć. Władze Mlekpola wskazują jednoznacznie winowajców: miejsce pretensję do swojego Zarządu i Rady Nadzorczej, które praktykowały oszustwa finansowe. Zaczyna się studiowanie prawa spółdzielczego i statutów obu spółdzielni. A zapisano tam wyraźnie: podstawą połączenia są bilanse obu podmiotów, sporządzone na moment połączenia i zatwierdzone przez władze obu spółdzielni. Tymczasem bilans Zambrowa za rok 2003 został sporządzony i zweryfikowany w Grajewie. A skoro tak, jaką mamy pewność, że w Grajewie nie wiedzieli o stratach przed połączeniem? Może doszło tu do zmywu, żeby przejąć cenny majątek, a stratami obciążyć rolników?

Jest kwiecień 2004 r. W Andrzejewie zbiera się około 1000 członków byłej OSM Zambrów. Pojawiają się też politycy z Podlaskiego i Mazowsza, także poseł LPR Andrzej Fedorowicz. Obrady są burzliwe.

Powstaje komitet do obrony udziałów członkowskich z Andrzejem Długoborskim z gminy Kołaki Kościelne jako przewodniczącym. Jego celem jest niedopuszczenie, by w czerwcu na Walnym Zebraniu delegaci Mlekpola „przyklepali” pokrycie strat Zambrowa udziałami członków. Komitet składa zawiadomienie w prokuraturze w Łomży, że władze Mlekpola chcą zabrać bezprawnie udziały. Walczy też w związku spółdzielczym w Warszawie o przeprowadzenie lustracji byłej OSM Zambrów.

29 czerwca 2004. Obraduje Walne Mlekpola pod silną strażą firmy ochroniarskiej. Budynek otacza gęsty szpaler uzbrojonych funkcjonariuszy. Ochroniarze nie wpuszczają nawet posła Fedorowicza. Delegaci, przy sprzeciwie czternastoosobowej grupy z Zambrowa, „przyklepują” decyzję o zabranii 19 mln zł fun-

duszu udziałowego członkom byłej OSM Zambrów i przeznaczeniu ich na pokrycie strat.

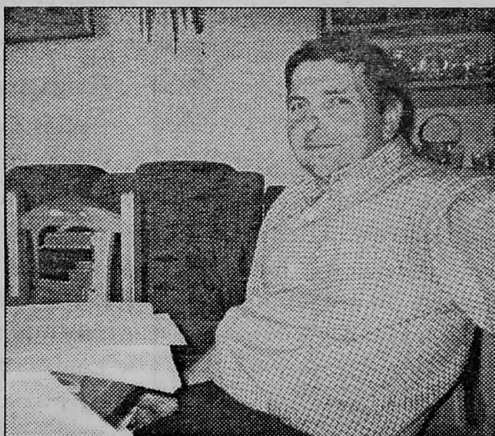
W sierpniu do sądu w Suwałkach wpłynęło kilka pozwów o unieważnienie tej decyzji. Sąd nie rozpoczął jeszcze rozpatrywania sprawy.

Sprawiedliwi i piniacze

Prezes Mlekpola Edmund Borawski nie chciał umówić się na rozmowę o pretensjach, jakie zgłaszają członkowie przyłączonych spółdzielni. Wcześniej, w związku z działalnością komitetu obrony udziałów członków z Zambrowa, wygłaszał opinie, że to politycy wykorzystują sytuację do celów wyborczych i „mącą w głowach biednym ludziom”.

Jan Filipkowski ze Szczuczyna, przewodniczący Rady Nadzorczej Mlekpola uważa, że bezprawne działanie zarzucają Mlekpola nieliczni piniacze, natomiast „ogół rolników” jest zadowolony z fuzji.

— Wszyscy korzystają z równych praw — podkreśla Filipkowski. — W całym Mlekpole obowiązuje zasada, że na fundusz członkowski potrąca się 5 proc. ceny każdego sprzedanego spółdzielni litra mleka. I nie ma znaczenia, czy ktoś zaczyna gromadzić fundusz od zera, czy też ma już zgromadzone pieniądze. O co oni walczą? O jakieś



Edward Drząszcz: — Nie uznaję decyzji o przejęciu naszej Spółdzielni przez Mlekpola. To było bezprawie, z którym walczymy w sądach i nie poddamy się

wirtualne pieniądze, które im rzekomo zabraliśmy — uważa przewodniczący.

Czy grupa spółdzielców byłej OSM Mrągowo i OSM Zambrów, która na drodze sądowej chce uzyskać potwierdzenie swoich racji, ma jakieś szanse na „sprawiedliwość”? Czy nie może dziwić identyczny mechanizm przejęcia obu Spółdzielni przez Mlekpola? Co ma do ukrycia przed opinią publiczną i politykami prezes Borawski, sam polityk, poseł RP? O tym napiszemy za tydzień.

MARIA KACZYŃSKA

Mocny żyrant

Małe i średnie firmy oraz świeżo upieczeni przedsiębiorcy, będą mogli łatwiej uzyskać kredyt inwestycyjny. Poręczenie zaoferuje wkrótce Łomżyński Fundusz Poręczeń Kredytowych. Fundusz utworzyły, z inicjatywy prezydenta Łomży Jerzego Brzezińskiego, samorząd województwa podlaskiego oraz osiem samorządów gminnych i powiatowych z okolic Łomży.

Akt notarialny spółki Łomżyński Fundusz Poręczeń Kredytowych podpisali przedstawiciele udziałowców: samorząd województwa podlaskiego (wniósł 500 tys. zł), Łomża (140 tys. zł), powiaty łomżyński i kolneński, miasto Kolno oraz gminy Miastkowo, Piątnica, Śniadowo i Zbójna (po 10 tys. zł).

Na poręczenie mogą liczyć w pierwszej kolejności przedsiębiorcy z gmin i powiatów, które utworzyły Fundusz, ale również z całego regionu. Oferta jest atrakcyjna, zwłaszcza dla bezrobotnych, którzy chcą rozpocząć działalność gospodarczą w oparciu o pożyczki z Powiatowych Urzędów Pracy. Poręczenia udzielane będą do 40 tys. zł. W przyszłości kapitał Funduszu ma zostać zwiększony do 2 mln zł dotacjami rządowymi i unijnymi. (MK)

Szybko byle co

Jakość co czwartej potrawy i napoju sprzedawanego w sieciach barów szybkiej obsługi (fast foodach), zakwestionowała Inspekcja Handlowa, poinformowało biuro prasowe Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Kontrola objęła 175 bary, głównie należące do dużych sieci gastronomicznych McDonald's, TelePizza, KFC, Pizza Hut.

Nieprawidłowości to niezgodności w porcjowaniu potraw (niedowaga), w co dziesiątym zbadanym barze pracownicy nie mieli ważnych zaświadczeń lekarskich, a w 14 proc. sprzedawano alkohol bez wymaganych zezwoleń.

Dlaczego do sekty?

Program edukacji społecznej, skierowany do rodziców oraz dzieci i młodzieży przez cały rok szkolny będzie realizował Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łomży.

— Celem programu jest zapobieganie zagrożeniu prawidłowego rozwoju dziecka, a także przeciwdziałanie patologii społecznej, pomoc rodzicom w trudnych sytuacjach oraz pomoc młodzieży zagrożonej przestępczością i uzależnieniami — mówi psycholog Maria Falko, autorka programu.

Wykłady odbywać się będą w każdą pierwszą środę miesiąca (godz. 10.00–11.30) w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. W programie m.in. zagadnienia: wykonywanie władzy rodzicielskiej: ograniczenie, pozbawienie, przywrócenie; rozwój psychofizyczny dziecka; skutki niezaspokojenia potrzeb dziecka przez rodzinę; metody wychowawcze; dlaczego dziecko wstępuje do sekty; przyczyny i sposoby łagodzenia agresji dzieci; przyczyny niepowodzeń szkolnych i sposoby ich usuwania.

Zajęcia (udział bezpłatny) prowadzić będą: prawnik, psycholog, kurator sądowy, pracownik socjalny.

Biuro Pisania Podań

pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Marek Piotrowski

Łomża
ul. Polowa 11A
(Harcówka)
tel. (086) 473-00-84


APTEKA
NA DWORNEJ

Kampania
Lek Dostępny

KONTAKTY



Biesiada z żądłem

— Kiedy patrzę na woskowe plastry, po raz kolejny otrzymuję dowód na istnienie Boga — mówi Bogdan Łuczaj z Łap, właściciel pasieki „Bzzz”. — Ta konstrukcja, wymierzona z dokładnością do mikrona, to najdoskonalsze rozwiązanie architektoniczne i ekonomiczne: maksymalne obciążenie przy minimalnym kształcie i minimalnym zużyciu materiału. Takich metafizycznych uczuć doświadczam za każdym razem, kiedy jestem w pasiece.

Pasieka to ul przy ulu, a każdy ul to jedna pszczoła rodzina. Choć dobrze rozszyfrowana przez naukę, wciąż zaskakuje tajemni-

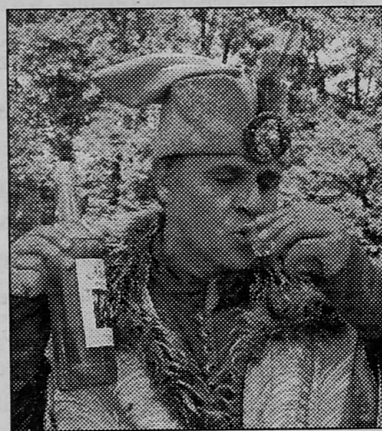
cami. Jak pszczoła mierzy temperaturę gniazda, aby stale wynosiła 35 stopni Celsjusza? Skąd pszczoła wie, że do miodu trzeba dodać substancję konserwującą, co zapobiega jego fermentacji? Jak i czym pszczoła odmierza 25 gramów dziennej porcji mleczka dla królowej? Skąd pszczoła wie, że zewnętrzne brzegi konstrukcji woskowego plastra należy wzmocnić, aby można było po nich chodzić i jak idealnie zamknąć całą komórkę w „beczulkę”?

— Cudem natury jest sama pszczoła społeczność. Tak silnych związków rodzinnych, w których jednocześnie rygorystycznie eg-

zekwowane są obowiązki, nie wykazują żadne inne stworzenia — mówi Robert Łapiński z Łomży, pszczelarz od dziesiątego roku życia. — W naturze pszczoł fascynuje mnie także to, że na sygnał o odkrytej właśnie kwiatowej łące lub pojawiającym się niebezpieczeństwie natychmiast mobilizują się i do pracy, i do obrony. Porównanie z rodziną ludzką, wypada dla człowieka kompromitująco!

Robert Łapiński, zdobywca złoto tego medalu za najlepszy miód podczas ubiegłorocznej Biesiady Miodowej w Kurowie, ma swoje ulubione miody: gryczany i gryczano-lipowy — to smaki dzieciństwa.

Sławomir Bakier, pracownik naukowy Politechniki Białostockiej, właściciel pasieki „Doktor Miodek”, ma przed sobą habilitację. Trudno pogodzić obowiązki zawodowe z pszczołami, ale wciąż i jedno, i drugie z powodzeniem się udaje.



— Mam 150 uli i nie wyobrażam sobie sytuacji, że siedzę przy biurku i piszę, piszę, a pszczoły robią miód beze mnie!

Na V Podlaskiej Biesiadzie Miodowej w Kurowie, siedzibie Narwiańskiego Parku Narodowego, nie brakuje także miodów pitnych. Dwójniak „Dominikański”, półtorak „Jadwiga”, trójniak „Bernardyński”, czwórniak „Korzenny” cieszą się wielkim powodzeniem. Także u... pszczoł, które zwabione zapachem zleciały się jak do... miodu.

Z Biesiady w Kurowie wypada także przywieźć świece z prawdziwego wosku. Jest w czym wybierać: figurki świętych, aniołki, ule, pieśki, konie, szyszki, sowy, ba, nawet hipopotamy „smakowicie” pachną miodem.

— Pięć lat temu nasza Biesiada odbywała się z udziałem cze- rech pszczelarzy — wspomina Bogusław Deptuła, dyrektor Narwiańskiego Parku Narodowego. — Dziś gościmy około dwudziestu. To bardzo dobra promocja naszego Parku. Skoro chwalimy się przed światem pięknem przyrody, trzeba korzystać z każdej okazji, aby je pokazywać i propagować.

A święty Ambroży, patron pszczelarzy, patrzy dzisiaj na wszystkich woskowymi oczami.

A prawdziwe pszczoły dołączają do nadnarwiańskiej biesiady, uświadamiając ludziom piękno, potęgę i wspaniały gest natury.

— Najbardziej tajemnicze są drzewa mające ponad dwa wieki — twierdzi osiemdziesięciocześcioletni Bronisław Skowroński z Sajenka, na skraju Puszczy Augustowskiej. — Takie, które przeżyły wiele wichur, burz, śnieżnych nawałnic. Żywiolom zawdzięczają czarowne kształty.

Bronisław Skowroński, z zawodu bednarz i kołodziej, wykonywał drewniane beczki, balie, cebrzyki, koła do konnych wozów.

— Przed wojną były to bar-

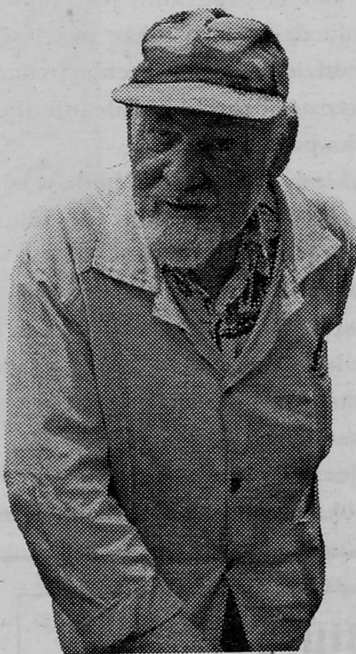
Czarodzieła

dzo popłatne profesje — wspomina. — Swego czasu byłem jednym z najbogatszych ludzi w województwie.

Kiedy jednak przeprowadził się do Sajenka, zafascynował go stary las.

Wkrótce przedziwne kształty puszczańskich korzeni i konarów pod jego ręką zaczęły nabierać postaci zwierząt, ludzi, diabłów.

— Najważniejsze jest od-



krycie konkretnej formy. Odkrywanie jest najbardziej ekscytujące. Zawsze wykorzystuję naturalne kształty drzewa. Staram się niczego w nich nie zmieniać. Nawet wtedy, gdy leśna kuna zostaje bez jednej nóżki.

Swoich „czarodzieł” nie sprzedaje.

— W moich zbiorach każda rzecz jest inna. Jak ktoś znajdzie dwie identyczne, jedną

oddam za darmo — żartuje Bronisław Skowroński.

Jeszcze niedawno bez problemu pokonywał rowerem po sto kilometrów dziennie. By zdobyć potrzebny materiał, wspinał się po pniach dębów i sosen na wysokość kilkunastu metrów. Przed czterema laty jego zdrowie nagle się pogorszyło. Dziś nie rozstaje się z laską. Ale w swoim „muzeum konaroplastyki”, w którym ma ponad 1000 eksponatów, nadal chętnie przyjmuje gości. Prowadzi wówczas także do ogrodu. Ma w nim ponad 130 niespotykanych gatunków drzew i krzewów.

Na zdjęciu: Bronisław Skowroński

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Pożegnanie lata

Tradycyjny Festyn „Pożegnanie lata” organizuje Kolneński Dom Kultury w niedzielę, 5 września na stadionie Miejskim.

Od 15.00 występować będą zespoły związane z Agencją „ART-MUZ”, a o 19.00 rozpocznie się koncert gwiazdy festynu

Przyjaźń przeciw antagonizmom

Okolicznościową publikację, w dwóch wersjach językowych, podsumowującą pięcioletnią współpracę z niemieckim powiatem Dingolfing-Landau w Bawarii, wydało Starostwo Powiatowe w Łomży. W podsumowaniu autorzy piszą: „Integracja obu powiatów przyczyniła się do przełamania zadawnionych antagonizmów; stworzyła realne szanse dla młodzieży wiejskiej na zdobycie praktyk zawodowych za granicą, jak również poznania niemieckich obyczajów i kultury, poznania rówieśników oraz zawiązanie z nimi długotrwałej przyjaźni; pozwoliła na poznanie wzajemnych zadań samorządów”.





ologii Uniwersytetu Warszawskiego wykonali tzw. badania sondażowe; rok później natrafili na pozostałości wczesnośrednio-wiecznej ziemianki z XI-XII wieku. Antoni Smoliński postanowił odszukać ślady najstarszej świątyni. Efekty jego poszukiwań, także w postaci zabytków ruchomych, prezentuje wystawa pt. „Ze Wzgórza

ski wierzy, że znajdzie jeszcze przekonujący dowód na to, że tak właśnie było. Że legenda to prawda w postaci ustnego źródła historycznego.

Szczególnym eksponatem na wystawie jest drewniana figurka Świętego Wawrzyńca, która znajdowała się w kapliczce, pobudowanej z cegieł rozebranego w XVIII wieku ostatniego na Wzgórzu kościoła. Muzeum Północno-Mazowieckie ma ją w zbiorach od końca lat czterdziestych XX wieku.

Ekspozycję można oglądać do 31 października 2004 roku.

Na zdjęciach: św. Wawrzyniec i pokrywka kadzielnicy z XVII-XVIII w.

Tajemnica tajemnic



Świętego Wawrzyńca” w Muzeum Północno-Mazowieckim w Łomży.

Naukowcy podsumowali wprawdzie: „Nie stwierdzono czytelnich śladów starszej budowli murowanej, poprzedzającej kościół późnośrednio-wieczny”. Ale Antoni Smoliń-

— Zakończyłem pewien etap mojej pracy, ale jeszcze nie zszedłem ze Wzgórza na zawsze! — mówi archeolog Antoni Smoliński z Warszawy, który prowadził badania na Wzgórzu Świętego Wawrzyńca w Starej Łomży.

Badania archeologiczne na Wzgórzu, związanym legendą ze Świętym Brunonem z Kwerfurtu, którego łączy się z istnieniem pierwszego w tym miejscu kościoła z XI w. właśnie pod wezwaniem Świętego Wawrzyńca, rozpoczęły się w 1956 roku od tzw. inspekcji. Jan Jaskanis i Włodzimierz Paszkowski stwierdzili istnienie fundamentów świątyni. W 1982 roku naukowcy pod kierunkiem prof. Jerzego Gąsowskiego z Instytutu Arche-

III Podlaskie Dni Kukurydzy

Na III Podlaskie Dni Kukurydzy zapraszają do Szepietowa w sobotę, 4 września Polski Związek Producentów Kukurydzy w Poznaniu i Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie (pow. wysokomazowiecki).

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

3-9 września (piątek — czwartek) — • Spider-man 2, godz. 15.30, 17.45, 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na film.

Blisze informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Uważano przez czas dłuższy za pewnik, że szkolnictwo wyższe w Białymstoku rozpoczęło się od Akademii Medycznej. Przeciwno temu twierdzeniu zapponowali profesorowie w sutanach, bo rzeczywiście tuż po zakończeniu II wojny właśnie do Białegostoku zjechała znaczna część kadry i alumnów seminarium duchownego z Wilna i taka jest geneza obecnego Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego. Na to wszystko moce szatańskie podpowiadają, że już za tak zwanego „pierwszego Sowietu” powstał w Białymstoku Instytut Pedagogiczny, zatem też „wyższy”. Gdy jednak pytamy o pierwszą polską szkołę typu wyższego nie tylko w Białymstoku, ale w Podlaskiem i regionie, wszelkich kandydatów powinna pogodzić Łomża. Jest to ciekawa historia, przypomniana przez Stanisława Bukowskiego z okazji 85-lecia powstania sejneńskiego.

W trakcie walk sierpniowych 1919 roku w Sejnach zdecydowanie wroga postawę zajęli miejscowi duchowni litewscy, wspierani przez biskupa Antoniego Karaś. Społeczność polska uznała, że są oni winni śmierci wielu powstańców, dobitych przez Litwinów na placu św. Agaty. A to dlatego, że ranni Polacy nie mogli

Pierwsza uczelnia

się schronić do kościoła, gdyż zamknięto przed nimi drzwi. Wzburzenie wiernych próbował częściowo rozładować sufragan sejneński Romuald Jałbrzykowski, ale bez widomych efektów.

W tej sytuacji starosta sejneński Bolesław Herbaczewski skierował 27 września 1919 roku wniosek do ministra spraw wewnętrznych Stanisława Wojciechowskiego o wydanie zakazu działania sejneńskiego Seminarium Duchownego, zwłaszcza że biskup Antoni Karaś kategorycznie sprzeciwiał się dopuszczeniu do seminarium Polaków. Tak się wkrótce stało: wykłady profesorów z Litwy zostały wstrzymane. Diecezja sejneńska przeżywała kryzys organizacyjny, stała się terenem walk narodowościowych. A trzeba było wznowić kształcenie księży. Byli niezwykle potrzebni w warunkach zachwiania się praw bożych i przyzwoitości ludzkiej.

Inicjatywę wziął w swe ręce sufragan Romuald Jałbrzykowski. 30 września, jeszcze w ramach diecezji sejneńskiej, rozpoczęło pracę Seminarium Duchowne w Łomży. „Była to pierwsza szkoła wyższa od podstaw zorganizowana w województwie białostockim”. Za niecały już miesiąc będzie obchodzić 85 lat!

Dodam tylko, że w początkach

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Jesień w puszczy

Na XII Jesienne Prezentacje Kulturalne zapraszają do Zbójnej wójt Zenon Białobrzeski i Gminny Ośrodek Kultury w niedzielę, 5 września. Początek o godz. 14.30.

W programie: przegląd dorobku artystycznego dzieci i młodzieży z gminy Zbójna (solisci, zespoły wokalne i folklorystyczne), Kurpiowskie Zespoły Śpiewacze z Turośli, Nowej Rudy, Nowogrodu i Zbójnej, kapele kurpiowskie z Łomży i Wyku, soliści śpiewacy i instrumentalisci, koncert zespołu „Rozśpiewany Gródek” prezentującego folklor białoruski oraz Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża”, występ Kabaretu „Widelec” z Białegostoku, a na zakończenie zabawa ludowa z zespołem „Itex”.

Będą pokazy latawców (godz. 14.00), kiermasz sztuki ludowej, degustacja potraw regionalnych, atrakcje dla dzieci.

października 1919 roku wydano z Polski około 20 wykładów i alumnów narodowości litewskiej. Niektórych nawet przejściowo aresztowano, kilku oddano pod nadzór policji. 1 listopada 1919 roku wyjechał z Sejnu biskup Antoni Karaś (Antanas Karosas). Oznaczało to podział diecezji na dwie części: polską, z siedzibą władz w Łomży, i litewską, ze stolicą w Mariampolu.

Los tak chciał, że Romuald Jałbrzykowski, pierwszy biskup łomżyński, a następnie pierwszy arcybiskup wileński, po II wojnie światowej uchodzić musiał do Białegostoku i tu dał początek seminarium, o czym pisałem na początku. Historia kołem się toczy. Kościelna też, choć łatwiej tu o cudowne zdarzenia.

ADAM DOBRONSKI


APTEKA A
NA DWORNEJ

Kampania
Lek Dostępny

KONTAKTY





WIERSZ ZA ŻYCIE

Nazywam się Magomed Tav Sultanov. Jestem z Groznego, od dwóch miesięcy mieszkam w Ośrodku dla Uchodźców w Łomży.

Moja matka i dziewiętnastoletnia córka zostały w Groznie. Żona z drugą córką mieszka w Berlinie. Do nich przede wszystkim chciałbym dojechać.

Od kilkunastu lat piszę wiersze. O miłości, tęsknocie, a także satyry polityczne. Napisałem też wiersz o Katyniu i o Januszu Korczaku.

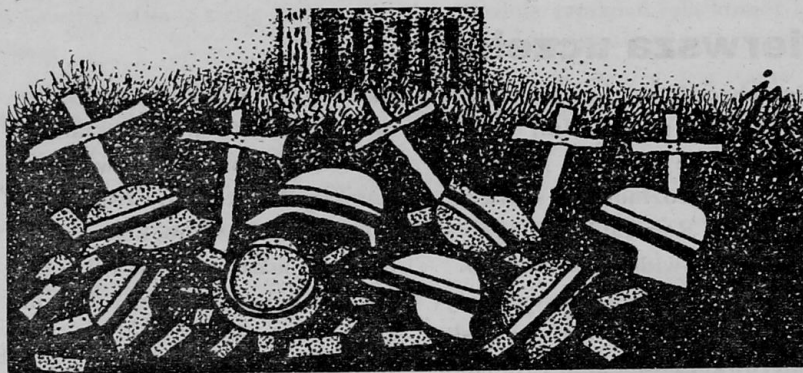
Moje utwory były publikowa-

ne w „Grozneńskim Robotniku” w 1987 i 1990 roku.

W Groznie wiersz uratował mnie przed poważnymi tarapatami. Pracowałem jako kierowca. Kiedyś zapomniałem dokumentów. Zatrzymali mnie dwaj żołnierze. Powiedziałem, że zostawiłem w innej koszuli. I natychmiast rymowanym wierszem zacząłem tłumaczyć, jak to się stało. Taka reakcja zaciekała patrol. Wtedy zaproponowałem, żeby mnie puścili, a ja im podaruję piwo. Przekupni żołnierze chcieli dziesięć butelek. Miałem tylko cztery. Zaproponowałem, że dam cztery piwa i powiem śmieszny wiersz. Zgodzili się, bo nie wierzyli, że od razu wymyślę jakąś śmieszna rymowaną. W humor zamieniłem całą sytuację, w rymowanych wersach opowiedziałem o braku dokumentów i piwnej propozycji. Rozbawiłem obu. Skończyło się na postawieniu czterech piw.

Moja żona nie od razu wiedziała, że układam wiersze. Kiedyś oglądaliśmy telewizor i akurat zrodził się jakiś pomysł. Sam sobie cicho powtarzałem. Dyskretnie obserwowała, a na drugi dzień pobiegła do mojej siostry i powiedziała, że coś mi się stało z głową. Bywa i tak.

Magomed Tav Sultanov
z Groznego



UWAGA!

**ABSOLWENCI „ZAWODÓWEK”
I „PODSTAWÓWEK”**

**Ostatnia szansa zdobycia wykształcenia
średniego ze „starą” maturą**

WYSTARCZY TYLKO CHCIEĆ

**Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych
Studium Eksternistyczne
w Miastkowie, ul. Łomżyńska 9**

kontakt: tel. (029) 760-44-45, kom. 0-608-042-412

fak. 3649

**Sprzedamy lub wydzierżawimy
HALE**

**o pow. 570 m² z działką o pow. 1700 m²
i zapleczem administracyjnym w Łomży przy ul. Piłsudskiego**

Oferty należy kierować na adres siedziby firmy.

TERRAZYT - OKNA I DRZWI S.A. 18-400 ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, fax 086/218-00-55
e-mail: terrazyt@terrazyt.pl www.terrazyt.pl

**kontakt: Prezes d/s Finansów i Inwestycji
Tadeusz Dąbkowski tel. kom. 0 602 506 139**

fak./KN

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

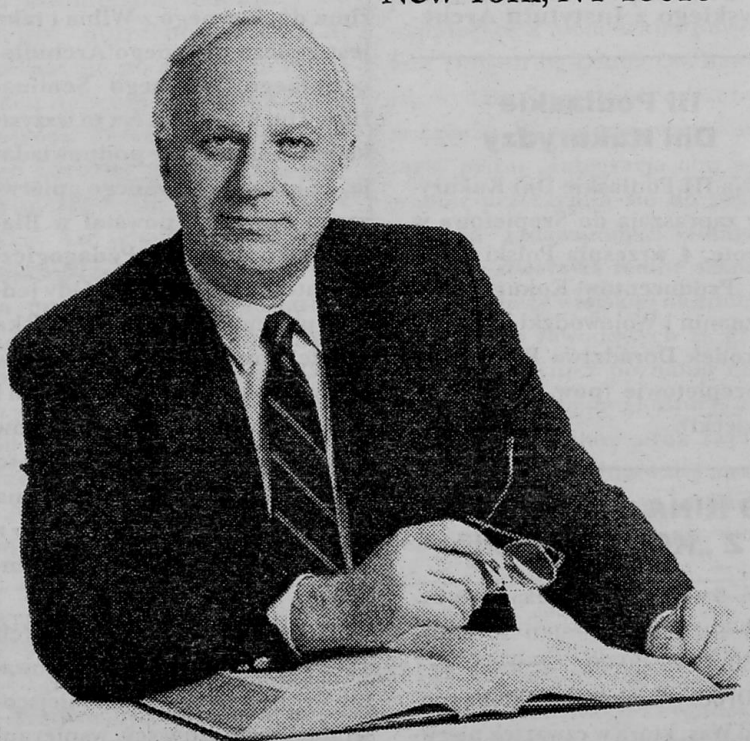
ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

- **KIM JESTEŚMY?**
Prestizową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy
- **SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?**
Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych) mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem pracuje
- **W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?**
Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

fak. IX



KONTAKTY

AUGUSTÓW

• Czwarte miejsce w konkurencji k 2 w kajakach na dystansie 500 metrów zajęli w Igrzyskach Olimpijskich Ateny 2004 zawodnicy Sparty Augustów, Adam Wysocki i Marek Twardowski. Do brązowego medalu zabrakło im niespełna dwóch dziesiątych sekundy.

• Nowym dyrektorem Szpitala został Jarosław Tałała. Jego najważniejszym zadaniem będzie zastrzymanie narastającego zadłużenia, które wynosi blisko 14 mln złotych.

BOCKI

• Około 300 tysięcy złotych brakuje w gminnej kasie na finansowanie oświaty w nowym roku szkolnym.

• 40 tysięcy złotych (połowe sfinansował unijny fundusz SAPARD) kosztował estetyczny przystanek autobusowy w Bockach. SAPARD współfinansował także (w 75 proc.) asfaltowanie ulic Dobiejskiej i Zawojskiej.

CHLUDNIE

• Gdy w kraju liczono bociany, członkowie koła ekologów ze Szkoły Podstawowej włączyli się do realizacji projektu „Bociania łaka” we współpracy z Opolskim Towarzystwem Przyjaciół Przyrody „pro Natura”. Polega on na obserwacji i opisywaniu bocianich żerowisk. W pobliżu szkoły jest dziesięć bocianich gniazd.

DUBICZE CERKIEWNE

• Trzebinia (woj. małopolskie) i Środa Śląska (woj. dolnośląskie) pospieszyły z pomocą mieszkańcom Jelonki (przez lipcową wichurę uszkodzonych zostało prawie 100 budynków gospodarskich i domów). Trzebinia przekazała 30 tysięcy złotych, a z transportem materiałów budowlanych przyjechał sam burmistrz Adam Adamczyk. Środa przekazała 10 tysięcy złotych. To odpowiedź na pomoc gminy Dubicze Cerkiewne podczas wielkiej powodzi w 1997 roku. Pomagają także gminy Podlaskiego, firmy i ofiarodawcy indywidualni „Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie”, podsumowuje ten gest ludzkiej solidarności wójt gminy Dubicze Anatol Pawłowski.

GRAJEWO

• 10 września w Urzędzie Miasta odbędzie się konferencja dla właścicieli małych i średnich przedsiębiorstw branży spożywczej, zorganizowana przez UM i Wyższą Szkołę Agrobiznesu z Łomży. Informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta, pok. nr 34 lub tel. 272-32-36.

• Na rynku księgarskim pojawił się tomik poezji pracownika Urzędu Miasta Józefa Budzińskiego pod tytułem „Szukam twoich śladów”.

KIEŁCZE KOPKI

• Wieś, która w gminie jest „za głębiem” mleka, doczekała się przebudowy, kosztem 628 tys. złotych, ponad 2 km drogi prowadzącej do wsi z Lachowa.

Do wsi budowana jest sieć wo-



dociągowa z hydroforni w Kumelsku. Po wykonaniu przyłączy do poszczególnych gospodarstw w niedługim czasie popłynie woda z kranów.

KOLNO

• Ponad 370 tys. złotych czynszu zalegają właściciele i najemcy mieszkań komunalnych.

• Na wniosek opozycyjnych radnych zmieniony został statut powiatu kolneńskiego. Najważniejsza zmiana: rezygnacja z etatowego wicestarosty.

• Nowy rok nauki uczniowie z kolneńskiej gminy rozpoczęli w wyremontowanych szkołach. W Czerwonym urządzono nowe sanitariaty, wymieniono okna i drewnianą podłogę, odnowiono pomieszczenia klasowe. Nowe wykładziny podłogowe zastali uczniowie w szkole w Borkowie. W gimnazjum w Glinkach wymienione zostało centralne ogrzewanie. Przy Zespole Szkół Samorządowych w Zabieli urządzono boisko asfaltowe do gry w siatkówkę lub koszykówkę. Gmina wydała 335 tys. złotych na zakup nowego autobusu, co znacznie ułatwi dowóz dzieci do szkół podstawowych i dwóch gimnazjów.

• Wielki piknik parafialny „Żegnaj lato na rok” zorganizowała przy nowej świątyni parafia pw. Chrystusa Króla Wszechświata. Były popisy estradowe, loteria



Jarzębinowe żniwa

Dużo bezrobotnych zbiera ziola i runo leśne na sprzedaż. Właśnie zaczyna się jarzębinowe żniwa. Kilogram dojrzałej jarzębiny kosztuje 0,50–0,70 zł.

Z owoców jarzębiny robi się dżemy oraz herbaty i napary. Jarzębina jest bardzo bogata w witaminę C.

fantowa, konkursy zręcznościowe, kiermasze słodczy, ciast, owoców, napojów, grillowych wiktuałów. Akcja „Chcę i mogę pomóc” przyniosła ponad 2 tys. zł, które przeznaczone będą na zakup artykułów szkolnych i podręczników. Organizatorem pikniku był proboszcz, ks. Wojciech Stefaniak.

• Pierwsza Powiatowa Paraolimpiada Sportowa, popularyzująca sport niepełnosprawnych, przygotowywana jest przez Powiatowe Zrzeszenie LZS i Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną. Olimpiada odbędzie się na Stadionie Miejskim w Kolnie w niedzielę, 5 września. Zaplanowano trzy konkurencje: rzut do tarcz strzałkami, bieg na 100 metrów i rzut piłką lekarską. Bliższe informacje u organizatorów.

W Kolnie nie trzeba stać w kolejkach, żeby złożyć wniosek o rentę strukturalną w Powiatowym Biurze Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Do 26 sierpnia rolnicy złożyli 161 kompletnych wniosków.

— Udzielamy wszystkich informacji — mówi Dariusz Lemański z kolneńskiego biura Agencji. Jego zdaniem, wypełnianie wniosków nie powinno sprawiać większych kłopotów. Instrukcja jest czytelna, a ponadto pomoc można uzyskać w urzędach gmin, ośrodku doradztwa rolniczego lub w biurze Izby Rolniczej.

— Wszystkie dokumenty mam już przygotowane — mówi spotkany w biurze Agencji rolnik z Tyszk Łabno. — Gospodarstwo przepisuje na syna.

MAŁY PŁOCK

• Niebawem rozpocznie działalność stacja benzynowa, której brak w gminie był wyraźnie odczuwalny. Przedsiębiorca z Kolna, który w przetargu wykupił zakładową stację paliw, kończy jej modernizację, a także budowę zaplecza techniczno-socjalnego oraz montuje zbiorniki na gaz.

tabliczkami informacyjnymi o gą-tunku).

STAWISKI

• Samorząd gminy złożył wniosek do unijnego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego o finansowe wsparcie budowy dróg w Osiedlu 550-lecia Stawisk w Stawiskach (jest zwirowa) i w Karwowie (brukowa).

• Zakończyła się budowa wodociągu do Osiedla Smolniki oraz wsi Chmielewo i Barzykowo, a 6 września 2004 roku ogłoszony zostanie przetarg na budowę wodociągu w Budach Stawiskich. Także we wrześniu 2004 roku ogłoszony zostanie przetarg na budowę „kompleksu rekreacyjno-sportowego”, jak brzmi oficjalna nazwa, czyli wykonanie hali sportowej przy Szkole Podstawowej i boisk przy Gimnazjum w Stawiskach. Koszt: około 4 milionów złotych. Wsparcie zapewnia Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, a samorząd chce pozyskać pieniądze także z funduszy unijnych.

TAMA

• Staraniem władz gminy Rajgród odnowiono pomniki powstańców 1863 roku i żołnierzy AK w tej miejscowości, które od lat straszły wyglądem.

TOCZYŁOWO

• W ostatnich tygodniach nasiliły się wypadki drogowe na drodze nr 61 przed wjazdem i wyjazdem ze wsi. Są ofiary śmiertelne, a wielu nieprzestrzegających przepisów kierowców i ich pasażerów wyładowało w szpitalach.

ZAWADY

• Dobiega końca modernizacja hydroforni w Zawadach, wybudowanej 30 lat temu. Było to możliwe dzięki wsparciu unijnego funduszu SAPARD (701 tysięcy złotych). Nowoczesna hydrofornia poprawi nie tylko jakość wody w samych Zawadach. Będą ją miały wreszcie także wsie wzdłuż Narwi: Targonie Wity, Targonie Wielkie, Łaś Toczyłowo, Rudniki, Strękowa Góra, Targonie Krytuły, Konopki Pokrzywnica, Konopki Klimki i Zawady Kolonia.

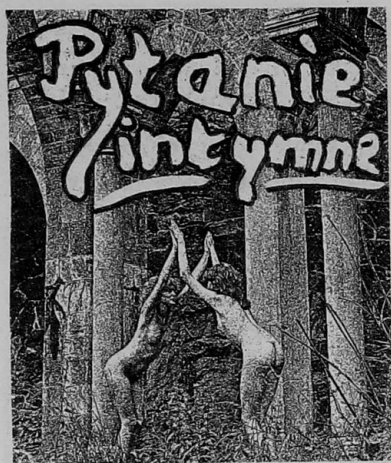
• We wrześniu 2004 roku rozpocznie się budowa sali sportowej przy Zespole Szkół w Zawadach. Koszt: około 1 miliona 300 tysięcy złotych. Na razie inwestycję wspiera Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu.


APTEKA
NA DWORNEJ

Kampania
Lek Dostępny

KONTAKTY



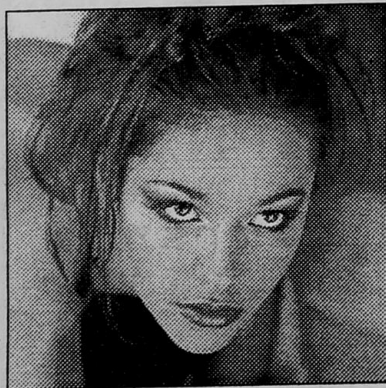


Byłam bez pracy ponad dwa lata. Żle się z tym czułam. Wypełniałam czas nauką języka angielskiego. W końcu znalazłam zatrudnienie. Teraz byłam szczęśliwa. Mąż to zauważył, cieszył się ze mną. Dużo opowiadałam mężowi o swojej pracy, o współpracownikach, w tym o szefie. I po jakimś czasie mąż zaczął się dziwnie zachowywać. Twierdził, że nie jest zazdrosny, ale robił mi sceny o każde spóźnienie. Stał się nadwrażliwy. Zapewniałam go o swojej miłości i wierności. Wierzył tylko przez chwilę. W moje małżeństwo wkraśli się wiele nieufności. Czułam się dotknięta i upokorzona, że mi nie wierzy. Zaczął spać w drugim pokoju i zupełnie unikał zbliżeń, choć go prowokowałam. Nie zdradziłam go, chciałam nawet zrezygnować z pracy. Niestety, mąż zrezygnował ze mnie. Po prawie roku odszedł. Nie mogę zrozumieć, dlaczego?

Beata

Jego zachowanie wskazuje na to, iż był przekonany, że jesteś zauroczona szefem, może nawet się w nim kochasz. Takie podejście wynikało z jego niepewności i niskiej samooceny; musiał poczuć silne zagrożenie. Szkoda tylko, że nie próbował słuchać wyjaśnień i nie mówił o swoich odczuciach. Jest dumny, nie chciał zabiegać i walczyć, a nie wyobrażał sobie upokorzenia, bo w jego przekonaniu został odrzucony. Nie zdawał sobie chyba sprawy z tego, że swoją nieufnością upokorzył Ciebie.

Szkoda, że nie skorzystaliście z fachowej pomocy. Specjalista pomógłby poznać wzajemne uczucia, zrozumieć najbardziej bolesne punkty państwa związku. Zrozumienie ich jest już połową sukcesu.



LEKARZ DOMOWY

Czy to prawda, czy żart, że istnieje choroba pocałunków? Jeśli to prawda, to proszę opisać jej objawy i sposób leczenia.

Hanna

Tak nazywa się mononukleozę. Objawia się podwyższoną temperaturą, ostrym bólem gardła, osłabieniem i ogólnym rozbiciem. Często jest mylona z anginą, bo pacjenci skarżą się na ostre drapanie w gardle.

Chorobę wywołuje wirus (EBV) znajdujący się w ślinie, dlatego właśnie nazywany jest tak-

że wirusem pocałunków. Można się nim zarazić głównie w czasie całowania. Można by rzec, iż jest to choroba młodości, ale chorują na nią także starsi i dzieci w przedszkolu. Przedszkolaki, biorąc do buzi różne zabawki i wzajemnie się zarażają, ale także przez picie z tej samej szklanki, czy butelki. Wirus jest szczególnie aktywny, gdy organizm jest osłabiony nauką, pracą, upałami, stresem, niedożywieniem.

Z rozpoznaniem często ma kłopot nawet lekarz, bo objawy pra-

wie jednoznacznie wskazują na anginę. Przy leczeniu anginy skuteczny jest antybiotyk. Przy mononukleozie antybiotyk nie zadziała. Nie pomogą też leki przeciwwirusowe. Ból gardła złagodzają pastylki do ssania, można przyjąć tabletki obniżające temperaturę i pozostać w łóżku. Organizm sam zwalczy zakażenie. Wirus atakuje wątrobę, dlatego sześć tygodni należy stosować ścisłą dietę: wystrzegać się alkoholu oraz surowych warzyw i owoców, tłustych i smażonych potraw. Po wyleczeniu wirus jest jeszcze w ślinie sześć miesięcy.



POD PARAGRAFEM

Kompletuję dokumenty do obliczenia tak zwanego kapitału początkowego. Zakład, w którym pracowałam siedem lat na początku lat 80., już nie istnieje. Z kłopotami ustaliłam, w którym archiwum znajduje się jego dokumentacja. Czy takie archiwum może wystawić zaświadczenie o zatrudnieniu i moim wynagrodzeniu, które muszę przekazać do ZUS? Nie mam żadnych dokumentów, którymi mogłabym udowodnić wysokość tamtych zarobków.

I jeszcze jedno pytanie, chciałabym dowiedzieć się, co powin-

nam rozumieć przez okres nieskładkowy. Czy do tego okresu mogę zaliczyć czas pobytu na bezrobociu?

Anna

Zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia może wystawić tylko zakład pracy (płatnik składek). Zaświadczenie wystawia się na specjalnym druku Rp-7 (według wzoru ustalonego przez ZUS). Archiwa, w których są przechowywane dokumenty, wydają odpisy, wyciągi, kopie i inne zaświadczenia. Te dokumenty uwzględnia ZUS.

Okres nieskładkowy jest to czas, w którym pracownik nie pracował i nie były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne z różnych przyczyn. Może to być okres przebywania na urlopie wychowawczym. To także bezpłatny urlop dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi, okres niewykonywania pracy z powodu opieki nad dzieckiem do lat 4, czas studiów, udokumentowana niezdolność do pracy, za którą był wypłacany z Funduszu Pracy zasiłek dla bezrobotnych.

Okres ten wlicza się do stażu warunkującego nabycie prawa do emerytury.



POZNAJMY SIĘ

Karol: mam 45 lat i zawodowe wykształcenie. Bardzo długo pracowałam z dala od rodziców. Śmierć ojca i choroba matki spowodowały, że wróciłam. Mam opiekować się do końca... Teraz w za dużym domu czuję się bardzo samotny. Jestem tolerancyjnym, życzliwym człowiekiem, nie brakuje mi także poczucia humoru. Potrafię dostrzec potrzeby innych. Bardzo lubię zwierzęta, kontakt z naturą, wycieczki rowerowe. Pasjonuje mnie historia, a dobrą książkę przedkładałam nad seans filmowy. Nie interesują mnie flirty i przygody. Chciałbym poznać wartościową dziewczynę, z którą mógłbym zawrzeć ślub kościelny. Odpowiem na każdy poważny list. Foto i numer telefonu

mile widziane. Może jesteś moim przeznaczeniem?

Karol

Kulturalna, energiczna, cierpliwa, o dobrym sercu emerytka ze średnim wykształceniem pozna Pana bez nałogów o podobnych cechach charakteru. Nie musisz mieć mieszkania ani samochodu. Wystarczy, że będziesz finansowo niezależny. Marzę o tym, by jesień swego życia spędzić w spokoju, miłości i wzajemnym zrozumieniu. Jestem w trakcie rozwodu.

Katarzyna

Wysoki (29 lat) pozna miłą dziewczynę z co najmniej średnim wykształceniem, zdecydowaną na szczęśliwe życie we dwoje na podlaskiej wsi.

Piotr

Czterdziestolatek stanu wolnego (wzrost średni), pozna Panią w stosownym wieku bez zobowiązań. Tel. 0508 71 15 30.

Stanisław

A jeżeli to właśnie na Ciebie wciąż czekam? Może w życiu jest jakiś porządek, logika, która sprawia, że zdarza się to, co ma się zdarzyć? I dzieje się to wtedy, kie-

dy powinno, niezależnie od okoliczności i popełnianych błędów? Jeżeli potrafisz zaufać i dać szansę chłopakowi, który z wolnością stracił nadzieję na prawdziwe życie i miłość, napisz do mnie.

Mam 27 lat (178 cm wzrostu), jestem spokojnym blondynem, stanu wolnego, bez nałogów i zobowiązań. Nie szukam pomocy materialnej, lecz prawdziwego uczucia. Kobiety, która potrafi zaakceptować fakt, gdzie się obecnie znajduje. To się zresztą wkrótce zmieni.

Marek

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



Przekręt na ikony

Niespodziewaną wizytę starszej (85 lat) mieszkance Anusina (gm. Nurzec Stacja, pow. siemiatycki) złożyły dwie Cyganki. Oznajmiły, że chcą kupić stare ikony. Kiedy okazało się, że w domu staruszki ich nie ma, zaczęły się modlić, a następnie jedna z nich przystąpiła do wróżenia. Poprosiła gospodynię o położenie na rozłożonej chustce wszystkich pieniędzy, jakie ma. Ta wyłożyła 650 złotych. Cyganka natychmiast stwierdziła, że to nie wszystko i nakłoniła staruszkę do wyłożenia jeszcze 3 tysięcy złotych. Dopiero teraz modły rozpoczęły się na dobre. Po chwili Cyganka zwinęła chustkę, po czym poleciła gospodyni włożyć zawiniątko do szafy, a klucz do niej wrzucić pod łóżko. Po dokonaniu obrzędu, pożegnały się. Wsiadły do czekającego na nie przed bramą czerwonego opla, którego kierowca szybko odjechał.

Staruszka wróciła do domu i zajrzała do zawiniątka w szafie. Po 3 tysiącach złotych nie było śladu! Sędziwa gospodyni powiadomiła sąsiada, a ten policję w Siemiatyczach. Niespełna godzinę później funkcjonariusze zatrzymali zmierzającego w kierunku Warszawy opla, którym podróżowało czworo Cyganów: dwaj mężczyźni w wieku 27 i 29 lat oraz dwie kobiety w wieku 30 i 53 lata.

Tonące wakacje

Aż 16 osób utonęło w czasie wakacji w Podlaskiem. Od początku roku do końca sierpnia 24! W tym okresie policyjne patrole wodne uratowały 26 tonących, poinformował komisarz Jacek Dobrzyński z Biura Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku.



KRONIKA POLICYJNA

Był grudniowy ranek 1993 roku. Ireneusz Podedworny jak zwykle wyprowadził fiata z garażu przy ul. Ostrowskiej, aby jechać do pracy. Wkrótce leżącego na ziemi szefa znalazła jedna z mieszkających w pobliżu pracownic, która zwykle zabierała się z nim do Urzędu; z podwórka widziała, kiedy naczelnik wyjeżdża, i szła wówczas w jego stronę lub czekała przed swoim domem.

Tego dnia, twierdziła, czekała bezskutecznie. Ruszyła więc w stronę garaży. Zobaczyła samochód szefa z uruchomionym

rękojeść noża znikła! Pozostał po niej jedynie odciski w ziemi ślad...

Wieść o zamordowaniu naczelnika Urzędu Skarbowego natychmiast obiegła Zambrow. Był powszechnie znany. Mnożyły się domysły i wersje motywu zabójstwa. Po mieście krążyły wieści o wynajętym zabójcy ze Wschodu, o porachunkach za dociekliwość szefa „skarbowki” w służbowych sprawach. Sprawa stała się głośna także w całym kraju.

NIETYJAŚNIONE ZBRODNI

— To moje niepowodzenie. Ale mimo wszystko mam nadzieję, że uda się wyjaśnić tę tajemnicę i zatrzymać mordercę przed terminem przedawnienia — mówi Jacek Cholewicki, prokurator rejonowy w Łomży, który prowadził śledztwo w sprawie zabójstwa Ireneusza Podedwornego, naczelnika Urzędu Skarbowego w Zambrowie.

Minęło 11 lat. Kamień w wodę. Przepadł nie tylko morderca, ale także rękojeść noża, która jeszcze w chwili przyjazdu karetki pogotowia leżała na ziemi w pobliżu umierającego...



Złamany nóż

Rozpoczęło się śledztwo. Przesłuchiowano dziesiątki świadków, pracowników pobliskich firm i mieszkańców okolicznych domów oraz podwładnych. Jedna z pracownic Urzędu Skarbowego zeznała, że latem szef mimochodem powiedział, że „szykuje się duża afera, o której będzie głośno w całym Zambrowie”. Tuż przed tragedią w Urzędzie trwała kontrola NIK. Jak się okazało, poza drobnymi uwagami, inspektorzy nie mieli zastrzeżeń. Kobieta przypominała też sobie, że w przeddzień zabójstwa „naczelnik nerwowo chodził i w ogóle się nie odzywał”. Inni wspomnieli o jego zamiarze kupna kamizelki kuloodpornej.

Prowadzący śledztwo analizowali wszystko, co mogłoby przyczynić się do ustalenia motywu i sprawcy zabójstwa: od zapisków w notatnikach zamordowanego, przez ustalenie nazwisk osób, które w przeddzień zbrodni były w jego służbowym pokoju.

Specjaliści z Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie stwierdzili, że prawdopodobnie mor-

derca obserwował okolice garaży, czekając na nadejście ofiary, a więc zbrodnia nie była przypadkowa i nie z powodów rabunkowych, ponieważ przy zmarłym znaleziono pieniądze. Eksperti uznali, że zeznania pracownicy, która znalazła go w agonii, „są spójne, konsekwentne, stałe, bogate w szczegóły”.

Inagle pojawiło się coś nowego: w sierpniu 1994 roku, po powrocie z urlopu, czekał na nią anonimowy list, adresowany do pracy. Nieznany mężczyzna wysłał go z Ostrowi Mazowieckiej. Powołując się na „serdeczną przyjaźń” z zamordowanym i „znajomość pewnych faktów”, zaproponował kobiecie spotkanie. Nie poszła, bo wyjechała z rodziną, zanim anonim otrzymała.

Nie pomogło w ustaleniu jego nadawcy ani opublikowanie w regionalnej prasie fragmentów listu (chodziło o rozpoznanie charakteru pisma), ani apelu adresatki o nawiązanie kontaktu z tajemniczym mężczyzną.

W grudniu 1997 roku, po czterech latach, kilkakrotnie przedłużane śledztwo zostało umorzone.

Zbrodnia doskonała?

— Nie będę tego komentować. Nie chcę na nowo rozdrapywać ran — mówi żona Ireneusza Podedwornego.

MAREK POPRAWSKI

Spółeczna Szkoła Podstawowa

w Łomży

ul. Rybaki 14, tel. 216-37-96

proceedzi nabór uczniów do klas „0”, I, IV i VI

Oferujemy:

- * wysoki poziom nauczania,
- * mało liczne klasy.

Ogłaszamy promocję do 12 września 2004 r.

REKLAMA


APTEKA
NA DWORNEJ

Kampania
Lek Dostępny

KONTAKTY



Nowe herby musi opiniować Centrum Heraldyki Polskiej, a zatwierdzić Komisja Heraldyczna Ministerstwa Administracji i Spraw Wewnętrznych. Oba te ciała od lat toczą ze sobą zaciętą wojnę, udowadniając sobie nawzajem nieuctwo. A gminy, miasta i powiaty tracą czas i pieniądze. Kto to przetnie?

— Flaga i herb to nie tylko symbol tradycji i wizytówka, ale także podstawowy element skutecznej promocji — uważa starosta łomżyński Wojciech Ku-brak.

Pomysł herbu powiatu przedstawili radni powiatowi ubiegłej kadencji. Projekt, łączący tradycję z nowoczesnością (mazowiecki orzeł i drzewo jako symbol Zielonych Płuc Polski), wykonał artysta plastyk Stanisław Kędzielawski z Łomży. Centrum Heraldyki Polskiej w Warszawie, do którego starosta zwrócił się z prośbą o opinię, natychmiast przygasiło wielki zapal, odpowiadając w kwietniu 2000 roku: projekt składa się „praktycznie z samych błędów” (na przykład połączenie orla z drzewem w jedną figurę), co narusza podstawowe zasady heraldyki.

Uwzględniając sugestie Centrum, Stanisław Kędzielawski opracował nowe projekty herbu powiatu łomżyńskiego (orzeł, jeleni, liście dębu). W marcu 2001 roku, zgodnie z prawem, starosta zwrócił się do Kom-

Św. Wawrzyniec ma kłopoty



sji Heraldycznej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji z prośbą o opinię. Nadeszła po sześciu miesiącach. Znowu nie tak!

Sugestie Komisji starosta przekazał Centrum Heraldyki Polskiej. Zaproponowało swoje rozwiązania: z połową orla białego mazowieckiego i całą głową jelenia w otoczeniu dębowych liści.

Ostatecznie jeleni, który zbyt się rozbrykał, „wyskoczył” z herbu na zawsze po kolejnej dyskusji radnych. Miejsce hożego zwierzęcia zajął święty Wawrzyniec ze Wzgórza w Starej Łomży, symbol narodzin chrześcijaństwa i osadnictwa na Ziemi Łomżyńskiej.

W styczniu 2004 roku Centrum Heraldyki, uwzględniając sugestie starostwa i historyczny

herb Ziemi Łomżyńskiej, opracowało trzy wersje nowego. We wszystkich znajdują się mazowiecki orzeł (opracowany na podstawie pieczęci księcia Siemowita III z 1371 roku) i święty Wawrzyniec z krata (rusztem, jako symbolem męczeństwa) i księgą (jest patronem bibliotekarzy).

Powiat wybrał wariant z pionowym podziałem tarczy oraz taki sam projekt flagi. W marcu 2004 roku starosta przesłał projekt Centrum Heraldyki Polskiej do Komisji Heraldycznej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. W czerwcu nadeszła odpowiedź negatywna. Wątpliwości Komisji budzi zasadność podziału tarczy herbowej, jak i przedstawienie wizerunków mazowieckiego orla oraz postaci świętego Wawrzyńca. „Rysunek orla (tu półorla) nie jest, jak podano w uzasadnieniu, wzorowany na pieczęci księcia mazowieckiego Siemowita III, lecz jest to połowa orla mechanicznie przeniesiona z wizerunku orla występującego w herbie miasta Obornik (z niewielką odmianą), reproduktowanego w wydawnictwie «Miasta polskie w Tysiącleciu» (...) Przedstawienie św. Wawrzyńca w lewym polu tarczy herbu razi niestannością i nieudolnością rysunku”... Itp.

W lipcu 2004 roku starosta uwagi Komisji przesłał Centrum Heraldyki Polskiej, aby w swoich projektach herbu i flagi powiatu łomżyńskiego usunęła wady i nieścisłości.

Obszerną odpowiedź, krytykującą uwagi ministerialnej Komisji Heraldycznej MSWiA, tym razem nadesłał Andrzej Kulikowski, prezes Fundacji Tradycji Rzeczypospolitej, patronującej Centrum Heraldyki Polskiej. „Obecny herb jest prawidłowy i został opracowany zgodnie z regułami sztuki heraldycznej (...) opinia Komisji Heraldycznej jest dyletancka, a przytoczone argumenty są nawiąną mistyfikacją”... Itp.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciu: projekt herbu powiatu łomżyńskiego, opracowany przez Centrum Heraldyki Polskiej, który nie podoba się Komisji Heraldycznej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji

dokończenie ze str. 11

na światłach mijania, mógł uniknąć zderzenia z „nieoświetloną przeszkodą”, za jaką uznano jadącego na rowerze bez światła pozycyjnego Piotrka. Werdykt okazał się korzystny... dla Marka F. Uniewinniony został z zarzutu, jaki postawił mu prokurator, spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym i ucieczki z miejsca zdarzenia. Ofiara sama była sobie winna, uznał sąd, bo rower nie miał tylnego światła. Marek F. uniknął kary za przestępstwo, zagrożone pozbawieniem wolności do lat 12. Sąd uznał jednak, że oskarżony wiedział, iż potrafił człowieka, a nie „sarnę lub psa” i skazał go na karę dwóch lat pozbawienia wolności za nieudzielenie pomocy.

Wyrok ten został uchylony

Ucieczka

ny przez Sąd Okręgowy w Łomży, po zaskarżeniu go zarówno przez prokuratora i ojca zmarłego chłopca jako oskarżyciela posiłkowego, jak i obrońcę Marka F. Ten ostatni domagał się... uniewinnienia swojego klienta,

bowiem ofiara wypadku zmarła na miejscu i zarzut nieudzielenia pomocy nie ma sensu.

— Gdyby nie był pijany, do tragedii by nie doszło! — wołała na sali sądowej matka Piotrka, zbulwersowana ową „logiką sprawiedliwości”. — Wszyscy wiedzieli, że jeździł po pijanemu, tylko sąd nie chce wiedzieć.

V

Pod sklepem w Truskolasach Lachach uchylony wyrok sądu także wywołał nieprzychylny komentarze.

— Jak ktoś chce załatwić porachunki, powinien użyć do tego samochodu i uciec z miejsca zdarzenia. Otrzyma mniejszy wyrok, niż za pobicie ze skutkiem śmiertelnym — mówi Marek Czajkowski, który ponad dwa lata temu był niemal świad-

kiem śmierci Piotrka i widział rozpacz jego rodziców. Obserwował też, jak zmienia się prawda o wypadku. Wtedy, gdy nadjechał na miejsce, gdzie martwy Piotrek leżał na poboczu drogi, a po przeciwnej stronie jezdni znajdował się jego połamany rower, widział wszystko dokładnie w zapadającym zmroku. Na sali sądowej rok później dowiedział się, że panowały ciemności i sprawca nie widział ofiary.

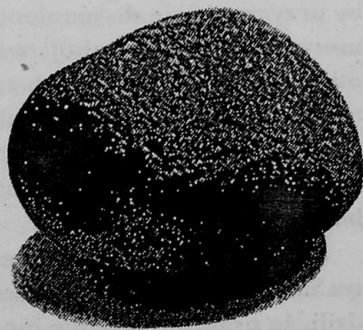
— Policja nie zabrała mi prawa jazdy, nie mieli podstaw. Ale samochodem nie jeżdżę od dwóch lat! To kłamstwo, co rozgłaszają ci, co mówią, że widzą mnie, jak teraz jeżdżę po pijanemu. Leczę się u specjalisty, przyjmuję silne leki na stres. Z tego wszystkiego sam ze sobą rady dać sobie nie mogę — mówi Marek F.

z paragrafu

Jego proces rozpocznie się niebawem od nowa w wysokomazowieckim sądzie.

KAROL ZAREMBA

Niektóre imiona i nazwiska zostały zmienione



KONTAKTY

Kiedy I program TVP przeprowadzał bezpośrednią relację z uroczystości zakończenia Igrzysk Olimpijskich, w sąsiedniej dwójce leciał kabaret. Niby nic dziwnego, a jednak hasło przewodnie satyryków „Komplementy i inwektywy” stało się dla wielu sygnałem do szturm na powracających z Olimpiady sportowców. Przy czym komplementy olimpijczykom z miejsca wspaniałomyślnie oszczędzono, skupiając się na inwektywach.

Jak narwany Fredzio do ataku ruszyły media. Oprócz medalistów nie oszczędzają nikogo. Ten źle skakał, tamten płynął, inny nie potrafił ujarzmić rumaka. Ogólnie na Igrzyskach wypadliśmy słabo, a nawet, cytując wypowiedzi niektórych fachowców, katastroficznie. Nic dodać, nic ująć. Jednak taka krytyka tak się ma do osiągnięć polskich sportowców w Atenach, jak pretensje do garbatego, że ma proste dzieci.

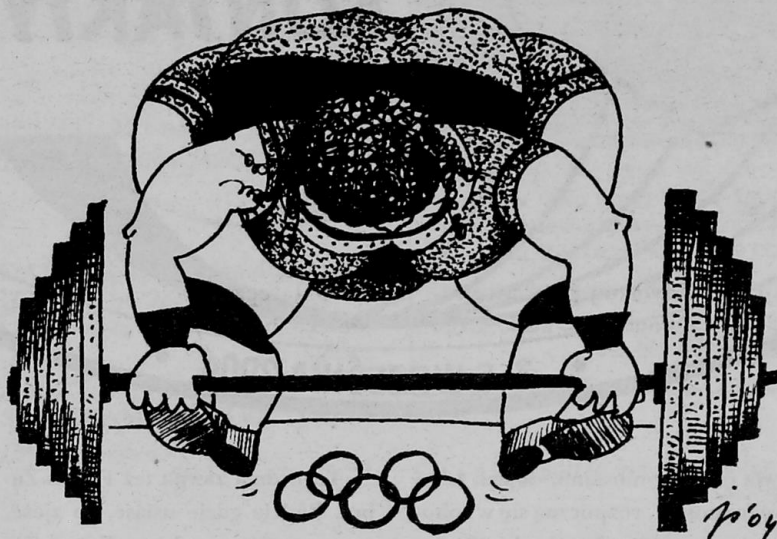
O słabszym, niż na poprzednich olimpiadach, występie Polaków, zadecydował nie tylko brak kasy. Przyczyn jest wiele. Bezpośrednia: minima olimpijskie. Kiedy sportowcy z innych krajów przez ostatnie miesiące przygotowywali się spokojnie do Igrzysk, nasi do samego końca latali z wywieszonymi jęczorami w pogoni za rekordem, premiującym ich udział. Kwalifikacje, na przykład u Amerykanów, odbyły się jednorazowo, podczas mistrzostw kraju. U nas trwały cały sezon przedolimpijski! Wysiłki działaczy okazały się skuteczne: na Olimpiadzie startować z sukcesem rzadko kto miał jeszcze siły.

Przyczyna pośrednia: młodzież. Odkąd wychowanie fizyczne stało się w szkołach, obok języka polskiego i matematyki, przedmiotem wiodącym, tylko ślepy nie zauważyłby niechęci, z jaką traktuje go działwa. Niejeden brzdąc, być może potencjalny olimpijczyk w pływaniu czy strzelectwie, bojąc się gorszej oceny, obniżającej mu w konsekwencji na koniec roku średnią (na przykład) za przewrót w przód, którego się po prostu boi, unika wychowania fizycznego jak ognia. Jeśli ktoś nie wierzy, niech

także, nie tak jak teraz, w lekcjach typowo rekreacyjnych z ochotą uczestniczyła.

Przyczyny słabego występu Polaków można wymieniać bez końca. Nie oznacza to jednak, że należy krytykować wyłącznie sportowców. Przysłowiowy pies pogrzebany jest gdzie indziej. Między innymi, w formach zachęcania do sportu oraz w dostępności młodzieży miast i wsi do uprawiania go profesjonalnie. Forsa jest nie bez znaczenia, ale czasami nie najważniejsza. Jeśli już się czeplić, to przede

Nie ma lekko!



zapyta dzieci. Gwarantuję, że obawę przed lekcją wuefu, w szczerej wypowiedzi, większość małych potwórków potwierdzi. Więcej wychowania fizycznego tak, ale nie na siłę. Zachęcać, ale nie zniechęcać. Kiedyś piątka z tego przedmiotu była niejako z urzędu, a mimo to sukcesów w sporcie nie brakowało. Młodzież

wszystkim tych, którzy polskim sportem rządzą i znają się na nim podobno najlepiej. Tu załapią się także niektórzy (nie tylko sportowcy) dziennikarze „najmądrzejsi w całej wsi”. Bo ich z kolei często boją się działacze i realizują niewydarzone koncepcje pismaków.

ANDRZEJ DYNKIEWICZ

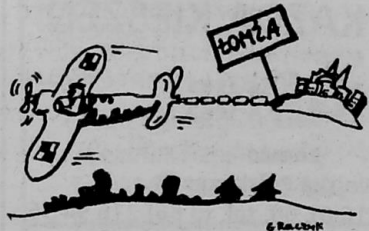


— Dziadku, kto cię tak urządził? Dwa połamane żebra, rozbita głowa, cały w siniakach!

— Szkoda gadać, wnusiu. Chciałem, żeby ten pies, który stał koło knajpy, podał mi łapę.

— Dziadku, nie wciskaj mi, że zrobił ci to pies!

— Teraz ja też wiem, że to był koń...



Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Zakład Budżetowy w Łomży

informuje, iż posiada wolne lokale do wynajmu wg wykazu:

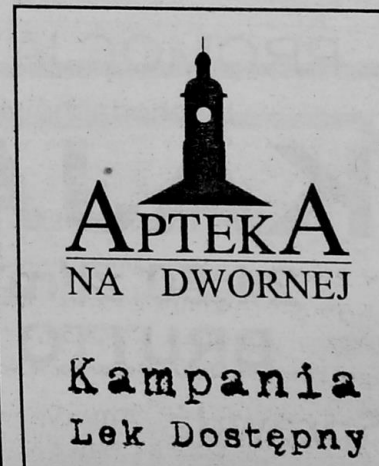
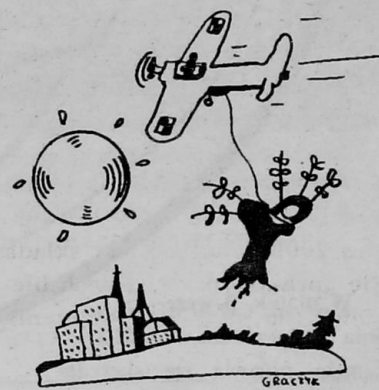
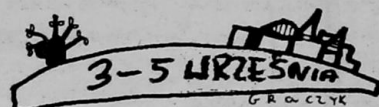
- Lokal użytkowy – przy ul. Rządowa 4a
pow. lokalu 27,44 m²
- Lokal użytkowy – przy ul. Wojska Polskiego 161
pow. lokalu – 251 m² – I piętro
wyposażenie: woda, kanalizacja, c.o.
- Lokale położone w Hali Targowej – przy ul. Stary Rynek 6
lokal nr 13 g – 8,50 m² (od strony ul. Rządowej)
lokal nr 20 g – 9,20 m² (piętro)
lokal nr 29 – 20,20 m² (piętro)
lokal nr 31 – 9,50 m² (piętro)
lokal nr 34 – 13,90 m² (piętro)
lokal nr 35 – 13,20 m² (piętro)
lokal nr 38 – 13,70 m² (piętro)
lokal nr 40 – 19,30 m² (piętro)
lokal nr 41 – 19,70 m² (piętro)
wyposażenie: woda, kanalizacja, c.o.

Bliższe informacje:

telefonicznie: 216-34-46, 212-51-53

lub w siedzibie zakładu w Łomży, ul. Poznańska 141

podst. prawna: art. 35 ust. 1 ustawy z dn. 21.08.1997 r. Dz. U. 46 z 2000 r. (tekst jedn.) o gospodarce nieruchomościami



KONTAKTY



ŁOMŻA — PIĄTNICA



W piątek, 3 września wieczorem, nad Łomżą pojawią się skrzydła motolotni, parolotni, samolotów ultralekkich. Będzie to, znany już wielu, sygnał, że rozpoczyna się doroczne święto lotnictwa sportowego: Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego. Już szóste. I tradycyjnie pod patronatem przewodniczącego Sejmiku Samorządowego Województwa Podlaskiego Zbigniewa Krzywickiego (w „cywilu” pilota motolotniowego), prezydenta Łomży Jerzego Brzezińskiego i starosty łomżyńskiego Wojciecha Kubraka.

Najbardziej widowiskowe, rozgrywane tuż-tuż przed publicznością konkurencje na pulwach za Na-

rwia (między mostami, dojazd z nowego mostu), rozpoczną się w sobotę, 4 września, od godz. 14.00 uroczystym otwarciem. A pod koniec dnia wszyscy, którzy wygrają lot w licznych konkursach, wzbiją się w niebo.

Obserwacji podniebnych zmaganiń akompaniować będzie znakomity Zespół Rodziny Lewiary z Piątnicy, zdobywcy Grand Prix na Międzynarodowym Festiwalu Rodzin Muzykujących oraz zespół Grzegorza Konopki „Inter”.

Tego dnia zawita też Festyn Żubra. Będzie gdzie usiąść, co zjeść, czym ugasić pragnienie. Festyn Żubra, goszczący dotąd w wielu miastach Podlaskiego (najbliżej Łomży — w Zambrowie), to przede wszystkim znakomita rekreacja rodzinna, z wieloma nagrodami. Głównym wydarzeniem każdego Festynu Żubra jest plebiscyt, w którym mieszkańcy Łomży wybierają miejsce zasadzenia „Drzewa Żubra”. Z wielu zaproponowanych, prezydent Jerzy Brzeziński wybrał dla Łomży dąb szypu-

kowy o wysokości ok. 7 m i wskazał 4 miejsca, w których mógłby w mieście rosnąć. Spośród nich mieszkańcy Łomży w plebiscycie wybiorą miejsce, w którym pod koniec września zostanie zasadzony. Fundatorem dębu jest marka Żubr.

W niedzielę, 5 września, od 10.00 do 14.00 piloci motolotni i parolotni rozegrają porywający lot przez bramkę, slalom i celność lądowania. Mistrzostwa, będące największą imprezą mikrolotową w Polsce, zakończą się o 14.00.

I w sobotę, i w niedzielę na niebie mogą pojawić się niespodzianki, jakich jeszcze nad Łomżą nigdy nie było...

Firma Euro Projekt Sp. z o.o.

Warszawa, ul. Al. Jerozolimskie 29/5

poszukuje kandydatów na stanowisko handlowca do oddziału w Łomży

Wymagania:

- prawo jazdy kat. B
- wykształcenie wyższe — mile widziana specjalizacja w dziedzinie ochrony środowiska
- doświadczenie w nawiązywaniu kontaktów z samorządami

tel. (86) 218-23-08

e-mail: europrojekt.lomza@op.pl

REKLAMA

Hurtownia Spożywcza „MARIOLA” w Łomży

ul. Piłsudskiego 113

zatrudni:

- kierownika działu sprzedaży
- przedstawicieli handlowych

Wymagane:

- wykształcenie minimum średnie
- doświadczenie

Spotkanie kandydatów w firmie „MARIOLA”

w Łomży ul. Piłsudskiego 113

w poniedziałek, 06 września 2004 r. o godz. 16.00

ARTYKUŁY DO PRODUKCJI ROLNEJ

- PASZE — PROVIMI POLSKA
- NAWOZY MINERALNE — HYDROPOLAND I NAWOZY DOLISTNE
- NASIONA ZBÓŻ, TRAW
- FOLIE I KONSERWANTY DO KISZONEK
- WYPOSAŻENIE I URZĄDZENIA TECHNICZNE CHLEWNI I OBÓR FIRMY TERRAXIM AGROIMPEX POZNAŃ

Ostrów Mazowiecka, ul. Lubiejewska 77
tel. (029) 74-538-82

REKLAMA

PROMOCJA

blachodachówka

KAJA

24,50 zł/m²
BRUTTO

Sprawdź Nas!

KOLBIS
Sieć Sprzedaży
Pokryć Dachowych

BLACHODACHÓWKI
BLACHY TRAPEZOWE
OBROBKI BLACHARSKIE
AKCESORIA DEKARSKIE

Autoryzowany Przedstawiciel KOLBIS
Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel. (86) 216 58 56

REKLAMA

Nowoczesne energooszczędne kotły C.O.
renomowanych firm z dolno-górnym spalaniem



NAJWIĘKSZY WYBÓR
CENY NA KAŻDĄ KIESZEŃ

MASTOR

Łomża

ul. Wojska Polskiego 51

tel./fax (0 86) 216 07 00, tel. (0 86) 216 94 55

tak 4730



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

POLMOZBYT Sp. z o.o.

Łomża, Szosa do Mężenina 3
wykonuje badania techniczne pojazdów

**SPROWADZANYCH Z ZAGRANICY
PO WYPADKACH DROGOWYCH
Z WMONTOWANĄ INSTALACJĄ GAZOWĄ**

pon.-pt. 7-18, sob. 7-13, tel. 218-95-26
ZAPRASZAMY

REKLAMA

MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY najtaniej, Łom-
ża, Kraska 78, (086) 2184-123,
0-604-491-522

WYJAZDY PO AUTA do Niemiec,
Laweta, 0-696-02-47-45

AUDI A4 1.9TDI kombi (1997r.),
tel. 0-606-648-577

SPRZEDAM MALUCHA 1200zł,
0-608-80-30-24

MERCEDESA 123D - tel. 0-606-
-991-468

VOLKSWAGENA PASSATA kom-
bi 1.9 TDI 1996, stan bardzo do-
bry 0-698-627-617

VW PASSAT Kombi 1.9 TDI 1994
0-602-524-615

GOLF III 1996r., czarny 2.0 GTI
instalacja gazowa, stan bdb, cena
19500 zł, tel. 0-507-719-049, (086)
214-15-41

SPRZEDAM 1999r Renault Sce-
nic 1.6 16V bezwypadkowy, sa-
lonowy, serwis w A.S.O., prze-
gląd do 08.2005r, cena 32500 po
18.00, tel. 216-92-59, kom. 0-694-
-488-418

VW GOLF III 1.4 1995/96 - 0-
507-959-343

SPRZEDAM CARO + gaz 1994r.
218-25-48, 0-694-742-833

FIAT 126p, 1991r. stan dobry, 750
zł, 216-32-73, 0-692-417-960

SPRZEDAM VECTRE 1995r.
(086)216-05-43

POLONEZ 1996r, gaz (086) 278-
-35-95

FAVORIT (1991) 0-888-970-057

OPEL ASTRA 1.4, 1993r. 0-694-
-657-980

NISSAN SUNNY 1994r. 3D, gaz,
0-695-117-418

SPRZEDAM POLONEZA 1996, z
gazem 0-608-52-48-90, 215-76-52

KUPIĘ DOCISK do uaza, sprze-
dam malucha, 0-506-79-35-71

OPEL ASTRA 1993 - 12000ZŁ, 0-
-880-422-793

MATIZ FRIEND 2000r., 0-503-
-049-148, 0-505-123-426

SPRZEDAM POLONEZA 1993r.
tanio, 0-602-290-681

OPEL ASTRA classic 2000r. -
kombi 0-607-688-462

**Weź całą,
zapłać za pół**

Opel. Twórcze myślenie -
lepsze samochody.



Checesz ją? Weź ją za pół ceny. Wpłacasz **18 675 PLN*** i wyjeżdżasz z salonu Opla nową Corsą. Drugą połowę ceny wpłacisz po roku bez odsetek. Jeśli chcesz pójść na całość, zapłać pełną kwotę i skorzystaj z upustu. Zaoszczędzisz **2 000 PLN**. Nie chcesz czekać? Nie czekaj.

*Cena dotyczy wersji podstawowej.

TOP AUTO Krupniki 25, Białystok 13
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36
tel/fax 029 760-41-18

www.opeltopauto.com.pl

FIAT 125p 600 zł, tel. 216-92-02

MERCEDES 814, 1991r. konte-
ner, winda, (086) 2701-526, kom.
0-696-463-252

FIAT PUNTO II 2000r. tel. 0-502-
916-096

FIAT SEICENTO sporting 1,1
1998r. 0-509-133-124

VW PASSAT 19 TD Sedan
198,200 km, 0-602-814-628

SEAT CORDOBA 1.6, 1998r, ku-
piony w salonie, 0-506-187-481

FIAT 126p, 1996r., 1300 zł, tel. 0-
-507-080-176

OPEL ASTRA 1.6 + gaz, 1995r.,
tel. (086) 2188-666, kom. 0-600-
-964-428

SPRZEDAM LUB ZAMIENIĘ
BMW 320, 1981r., 3000zł. 219-
-23-04

NISSAN ALMERA 1997r. 0-604-
-054-982

SPRZEDAM PRZYCZEPKĘ Nie-
wiadów izotermę (086) 2193-414

CINQUECENTO (1996r.), (086)
218-33-17

GOLF III (1996r.), czarny 2.0 GTI,
instalacja gazowa, stan bdb, cena
19500zł, tel. 0-507-719-049, (086)
214-15-41

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Oferujemy niskoprocentowane kredyty:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 16.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

Łomża Al. Legionów 44
(Centrum Handlowe 4+)
Tel. 21-66-961, 21-81-658

fak. 4178



Wyrazy głębokiego współczucia
KRYSTYNIE i HENRYKOWI MARZEC
z powodu śmierci
MATKI i TEŚCIOWEJ
składają
Pełkowie, Śtrzeszewscy i Trybulowie

fak. 4741

4800

KONTAKTY

OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry
E. A. CHOROSZUCHA
• NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
• DEPRESJE
• ZABURZENIA SEKSUALNE
• ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
• ESPERAL

codziennie **BIAŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

PRYWATNY GABINET okulisty - Janina Wachowicz, Dmowskiego 1 B, wtorek - środa 16.00 - 18.00. soczewki kontaktowe, 0-604-434-826

GINEKOLOG - POŁOŻNIK Leszek Poppe informuje, że gabinet ginekologiczny został przeniesiony na ulicę Polową 15

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65

KOMPUTEROWE BADANIE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU

- ★ obserwowanie stadium choroby na monitorze
- ★ badanie zlokalizuje każdą chorobę i jej przyczynę
- ★ badane są: głowa, układ pokarmowy, układ oddechowy, kości, stawy, bakterie, pasożyty, ginekologia, itp.
- ★ testy alergiczne wliczone w koszt badania

Zapisy: Łomża,
tel. 0-506-293-665

Badania wykonują lekarze specjaliści
Jedyny aparat na Podlasiu
posiadający certyfikat

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” zaprasza do nowego salonu: Łomża ul. Piłsudskiego 40 (za torami). Posiadamy w sprzedaży tanie płytki przemysłowe, ponadto sprzedajemy płytki z wszystkich polskich fabryk oraz hiszpańskie. Ceny tańsze niż u konkurencji, dowóz, raty. Al. Legionów 52 (dworzec PKS), 2180-586

BJN, 30 ton z podajnikiem, 216-57-51.

DREWNO OPAŁOWE - kominkowe, 0-606-119-548

SPRZEDAŻ LIN stalowych i zawiesz, 0-608-597-441

SPRZEDAŻ DRUTÓW ocynkowanych, gołych, wiązałkowych, 0-600-928-096

MASZYNY DO PRODUKCJI wieńców, choinek, 0-606-915-144, po 20.00 218-03-29

OLEJ NAPĘDOWY niedrogo z dowozem, 0-604-331-972

SPRZEDAM UDZIAŁY w domu wesełnym, tel. 0-606-320-063

SPRZEDAM SKLEP na Prusa, Łomża, 0-606-734-632

CIĄGNIK C - 360 z turem stan bardzo dobry. 0-698-627-617

2 HA ziemi w okolicy Zambrowa przy trasie W-wa - Białystok tel. 0-606-317-647

LADA CHŁODNICZA, witryna do wędlin, waga szalkowa, 0-609-620-128

DZIAŁKĘ 5146m² uzbrojoną, zabudowaną, Kraska 152

KWOTĘ MLECZNĄ 217-47-56

ATRAKCYJNE DZIAŁKI budowlane w Kolnie 0-503-713-482

SPRZEDAM 10 ha słomy żytniej 279-11-93

KWOTĘ MLECZNĄ tel. 219-49-54

SPRZEDAM TURA do C-360 tel. 219-49-54

WITRYNY I LADY chłodnicze 217-91-66

PIANINO LEGNICA 218-35-04, 0-602-317-602

SPRZEDAM PIŁĘ spalinową (086) 216-09-36

APARATY SŁUCHOWE

NEZ
Oferta ważna do 17.09.2004
ul. Bema 1 ŁOMŻA
tel. 218-63-63
tel. 218-93-68
ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarek)
tel. 218-17-88

Promocja
3 x 0
Raty:
bez wpłaty
bez prowizji
bez odsetek

od poniedziałku do piątku
8:00-16:00 sobota na telefon

GORCZYCE, Gielczyn 216-26-00, wieczorem

BRUK DĘBOWY Łomża - 0-608-412-919

DREWNO OPAŁOWE z nadleśnictwa dostawa 216-00-10, 0-608-412-919

SPRZEDAM PIEC Atmos 218-26-25

BAŻANTY, PAWIE i kurki ozdobne po 19.00 (086) 2791-331

ODSPRZEDAM RESZTĘ pustaków (280 sztuk) po starej cenie, tel. 215-04-64

ŁADOWACZ OBORNIKA zaczepiany do ciągnika. (086) 47-38-554

SPRZEDAM SIECZKARNIĘ jednorzędową (polską) do kukurydzy (086) 2172-092

SPRZEDAM KOMBAJN Anna 1997r. (086) 217-52-54

TANIO AGREGAT prądowórczy 218-64-97, 0-505-610-597

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone (085) 711-71-54

POWYPADKOWE, SKORODOWANE do remontu, 0607 515 770.

TOPOLE na palety, cena 130zł/m³, tel. 0-502-611-334, (029) 760-48-70

SKUP DREWNA 0-504-249-519

LOKALE

WYNAJME POMIESZCZENIA gospodarcze Ratowo Piotrowo 9, 216-57-51.

KUPIĘ MIESZKANIE 0-600-588-666

WYNAJME LOKAL 135m², 0-606-915-144 po 20.00, 218-03-29

SPRZEDAM DOM dwupiętrowy 350 m². Na parterze działalność gospodarczą, reszta część mieszkalna w centrum Łomży, 0604-175-204.

POKÓJ UCZNIOWI 2160-570

MERITUM NIERUCHOMOŚCI (086) 218-93-98, Legionów 7. Piłne: działka nad Pisia!

WYNAJME STANCJĘ dla dziewcząt, Bema 39, 0-602-80-72-19

SPRZEDAM WYNAJME budynek, 0-600-89-64-36

KUPIĘ DOM w Łomży wolno stojący 0-696-672-273

WYNAJME POKÓJ studentowi w Warszawie tel. 2188-320

EMERYT SAMOTNY, sprawny 72 lata wynajme pokój, tel. 0-509-045-616 oferty z ceną.

DO WYNAJĘCIA lokal w Łomży 0-604-402-041

SPRZEDAM POSESJĘ 1,48 ha w Sierzputach, przy Szosie Łomża - Ostrołęka, zabudowania mieszkalno - produkcyjne, 2169-211, 2183-108,

PODNAJME LOKAL w centrum Zambrowa o pow. 100m² przy ul. Białostockiej 3 tel. 0-606-317-647, 0-505-12-99-77

SPRZEDAM M-4 60 m² w Łomży (022) 723-86-40

SPRZEDAM TRZYPOKOJOWE mieszkanie + 5 arów działka Grady Woniecko 0-607-200-381

STANCJA DZIEWCZYNOM (086) 2160-446

SPRZEDAM DOM wolno stojący Łomża 0-606-661-671

SPRZEDAM M-4 473-23-37, 0-606-874-231

SPRZEDAM MIESZKANIE czteropokojowe, I piętro; pianino, poroże. Tel. 0-888-831-987, 216-30-83 po godz. 16.00

BUDYNEK POD lokal do wynajęcia w Nowogrodzie 217-91-66

MIESZKANIE 54,4 m² w centrum Łomży sprzedam 218-35-04, 0-602-317-602

SPRZEDAM GARAŻ ul. Kopernika 218-35-04, 0-602-317-602

STANCJA, DZWONIĆ po 16.00, 2160-255

WYNAJME POKÓJ studentom w Warszawie (086) 216-62-17

STANCJA, NOCLEGI dla studentek (086) 216-09-36

DO WYNAJĘCIA M-4, 47m², 0-504-501-007

DO WYNAJĘCIA magazyn o powierzchni 380 m², 130m², dobra lokalizacja, duży plac manewrowy tel. 0-503-044-277

TANIO LOKAL 0-507-149-940

REKLAMA



KONTAKTY

SPRZEDAM M-4 lub zamienię na kawalerkę 0-604-173-019

PRZYJME DZIEWCZYNĘ na stancję 0-509-512-674

KUPIĘ MIESZKANIE DO 50 M² (086) 278-59-42

KLUB NOCNY odstąpię 0-600-597-436

STANCJA CHŁOPCOM 2167-326

SPRZEDAM LUB wdzierżawię kiosk tel. 218-97-37

M-4, 65 m² Mały Płock, własnościowe, 279-11-74

LOKALE DO wynajęcia – parter i piętro 2186-810

PAWILON HANDLOWO-MIESZKALNY wykończony, wyposażony 0-501-133-377

DO WYNAJĘCIA lokal usługowo-handlowy, 91 m². Białystok, Zachodnia 5b lok.2 (086) 2190-837, 0-503-069-302.

WYNAJME OFICYNE i pokoje mieszczym, 47-30-182

SPRZEDAM GARAŻ ul. Ks. Anny, Rycerska 0-506-365-658

STANCJA DZIEWCZYNIE, 218-20-33

DO WYNAJĘCIA 30m², 0-501-471-552

SPRZEDAM M-1 17,70m², parter, Grądy Woniczeko, 47-52-679 po 20.00

WYNAJME LOKAL 32m² na al. Legionów 21, tel. 2182-997

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero – „Opoka”, 216-48-39

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087) 565 05 16, 0601 391 644

CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek, 2160-625, 0-505-233-964

STUDNIE, 0-600-550-109, (086) 218-59-91

NAPRAWA: LODÓWKI, pralki. 218-07-07

USŁUGI KOPARKO-ładowarką niemiecką wszelkiego rodzaju z samochodem, 0-601-94-20-52, (086) 216-33-34

RENOWACJA MEBLI, 0-503-586-340

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

TYNKI gipsowe, POSADZKI agregatem, 0-502-418-315

STUDNIE, 218-48-66, 0-602-868-891

NAPRAWA: lodówki, zamrażarki, pralki, 219-03-33

AUTOMATYKA DO BRAM, 212-53-48

STUDNIE, 0-604-651-727

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, panele, 216-62-88, 0-608-014-410

UKŁADANIE POLBRUKU 0-503-795-381

KREDYTY BANKOWE 216-31-12, 216-39-86

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW tel. 216-96-93

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE 0-603-342-397

USŁUGI KOPARKA gąsienicową i „Białorusią” 0-609-421-781

USA – DORADZTWO imigracyjne – loteria, dokumentacje, wyjazdy, 0-888-640-647

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, 2150-119, 0-506-19-19-47

MALOWANIE – SZPACHLOWANIE 473-14-67

SZPACHLOWANIE, TYNKI TARNIO 2181-586

TARCIE DREWNA trakiem przewożnym 0-504-101-766, (086) 218-98-59

MEBLE KUCHENNE, pokojowe zabudowy, schody 0-504-101-766, (086) 2189-859

GLAZURA – TERAOKOTA, remonty, 473-14-20, 0-604-832-358

TYNKI, SZPACHLOWANIE, malowanie tel. 0-697-853-049

CYKLINOWANIE PODŁÓG 2175-078

KOMINKI, OBUDOWY, blaty, akcesoria: piaskowiec, marmur, granit. Zambrów, Kościuszki 19, (086) 271-07-22

USŁUGI TARTACZNE u klienta, 215-75-75, 0-501-262-401

RENOWACJA MEBLI tapicerowanych tel. 0-608-742-950

TRANSPORT

PONIEDZIAŁEK, WTOREK, SOBOTA – Belgia, (085) 66-35-624.



EKSPERTT Sp. z o.o.
Łomża, Al. Legionów 62 A
tel. 218 12 39,
tel. kom. 604 523 899, 602 422 660

DORADZTWO GOSPODARCZE

- Kompleksowe remonty mieszkań i domów (malowanie, szpachlowanie, układanie glazury i terakoty, układanie podłóg).
- Docieplanie budynków.
- Sprzedaż okien z PCV, aluminium, drewna - **PROMOCJA!**
- Sprzedaż drzwi antywłamaniowych, wejściowych, wewnętrznych; ogrodów zimowych, ścian kurtynowych oraz stolarki ognioodpornej.
- Sprzedaż żaluzji poziomych, verticali, rolet tkaninowych, mat bambusowych, moskitier, rolet zabezpieczających.
- Sprzedaż parapetów wewnętrznych i zewnętrznych.
- Sprzedaż samozamykaczy i automatyki drzwiowej firmy GEZE
- Sprzedaż okuć do konstrukcji całoszklanych **NOWOŚĆ!**
- Serwisowanie gwarancyjne i pogwarancyjne automatyki drzwiowej.

Wyżej wymieniony asortyment oferujemy Państwu

wraz z dostawą i montażem.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

„MISTRAL” busy 8-17 osób, (086) 217-90-48, 0-501-536-540

NIEMCY BUSEM każda sobota, 217-62-15, 0-608-778-708

HANNOVER – BREMEN – OSNABRÜCK, każda sobota, 215-76-25, 0-608-611-628

HANNOVER – BREMEN – niedziela, 4730-318, 0-175-64-62-544

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, (086) 216-93-98, 0-603-534-666

NIEMCY 0-602-59-59-64, (086) 218-83-95

WYJAZD DO Niemiec Niedziela (086) 217-53-77

BUSEM CIEŻAROWO – OSOBOWYM (086) 218-34-58, 0-604-621-841

BUSEM NIEDROGO 218-30-88, 0-608-576-544

PRACA

PRACA DLA SPAWACZA do cięcia złomu, tel. 0-602-259-306

MYJNIA – ZATRUDNIĘ mężczyzn, kobietę, 2188-030

ZATRUDNIĘ EKSPEDIENTKI do 35 roku życia Łomża 8.00 – 16.00 tel. 216-94-71

FABRYKA OKIEN i drzwi PCV „Dobroplast” w Łaskowcu Starym 4, 18-300 Zambrów zatrudni kierowców z kat. C z doświadczeniem zawodowym, (086) 276-35-83

ZATRUDNIĘ SPAWACZA 218-07-24

PRACA ZA GRANICĄ remontowo-budowlana po 20.00, 0-504-946-503

ZATRUDNIĘ SAMODZIELNEGO piekarza w Śniadowie 473-81-65

POTRZEBNA OPIEKUNKA do kobiety 216-94-94

ZATRUDNIĘ TYNKARZA, 0-604-054-804

DODATKOWA PRACA 0-606-641-643

LAKIEROWANIE NATRYSKOWE mebli – młodego przyuczę. Łomża 216-96-14, dzwonić wieczorem

PODEJME SPRZĄTANIE 0-506-793-571

ZATRUDNIĘ KUCHARKE do domu weselnego 2180-614

PRZYJME BARMANÓW, kelnerów, 0-602-601-988

POTRZEBNY MŁODY pracownik do sklepu przemysłowego (086) 216-49-77

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE – na zakup, budowę, remont, spłatę innych kredytów – bez prowizji i opłat

GOTÓWKOWE – w krótkim czasie i bez poręczycieli, przy dochodach już od 500 zł miesięcznie

SAMOCHODOWE – na samochody używane

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

Mieszkania:

• Poznańska – pow. 62,2 m², IV piętro, 4 pokoje – 1200 zł/m² lub zamiana na mniejsze Domy:
• Mickiewicza – bud. mieszkalny z pawilonem handlowo-usługowym, zabudowa zwarta, stan surowy otwarty, pow. całkowita 275,26 m² – 80.000 zł
• Zdrojowa – pow. 160 m², stan surowy otwarty – cena 55.000 zł

Działki:

• Kraska – pow. 1371 m² – 55 zł/m²

Garaże:

• Kopemika – pow. 16 m² – cena 18.000 zł (do negocjacji)
• Śniadeckiego – pow. 16 m², kanal – cena 16.000 zł

KONTAKTY





**Policealne Studium Zawodowe
Ochrony Osób i Mienia VIP**
w Łomży
proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w roku szkolnym 2004/2005 na kierunku
TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA
ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Studium uprawnia do wystąpienia z wnioskiem
o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony
bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Studium stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Studium udziela pomocy w znalezieniu pracy

Zapisy: poniedziałek – piątek, godz. 9.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. (086) 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Maków Mazowiecki, tel. (029) 717-10-96

Ostrołęka, tel. (029) 766-70-43

REKLAMA

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW do
prac wykończeniowych w budownictwie 216-20-19 po 20.00

4810

ZATRUDNIĘ W ZAKŁADZIE ślusarskim tel. (086) 212-60-60, 0-606-81-90-91

4814

ZATRUDNIĘ PRZY produkcji lubianek w Kupiskach Starych kobiety z praktyką 0-604-696-094

4815

KIEROWCA KAT. A,B,C,E, – staż – szukam pracy, 0-602-814-625

4822

FIRMA HANDLOWA zatrudni sprzedawców 215-34-52

4831

ZATRUDNIĘ MEŻCZYZNĘ w Zakładzie Drzewnym, 0-602-688-896

4841-0

kredyt gotówkowy

- do 9000 zł bez poręczycieli
- także dla Rolników
- szybka decyzja i wypłata gotówki
- kredyty bankowe
- bez opłat wstępnych

Zapraszamy do naszych placówek:
Brańsk ul. Witosa 10
tel. (85) 737-62-49
Grajewo ul. Wojska Polskiego 26
tel. (86) 273-87-70
Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61
Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (086) 271-07-63

fak 4726

MAGISTRA FARMACJI do apteki w Ostrowi Mazowieckiej, 0-608-55-68-55

4844-0

ZATRUDNIĘ KOBIECĘ do wypieku ciast. Praca Radzymin pod Warszawą, dam zamieszkanie, 0-603-193-117

4844

MGR FARMACJI zatrudni apteka w Łomży, 0-609-766-548

4845-0

NAUKA

POLICEALNA SZKOŁA PRACOWNIKÓW OCHRONY I INFORMATYKI – nabór do szkoły: technik ochrony, detektyw, technik informatyk (system dzienny i zaoczny). Kursy: do licencji I i II stopnia, samoobrony, obsługi komputera. Białystok, ul. Brukowa 2 (siedziba I LO), tel. (085) 742-04-69, www.szop.edu.pl

3232-0

Europejskie Centrum Edukacji

ROTEX

Policealne Studium:

- agent celny, logista, spedytor
- asystentka stomatologiczna
- opiekunka środowiskowa
- asystentka – sekretarka

Łomża, Gimnazjum nr 1
ul. Reymonta 9
tel. (86) 218-44-39

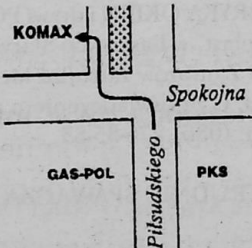
REKLAMA



**ŚWIAT
GLAZURY**

**ZANIM KUPISZ – SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE**

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka



FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

REKLAMA

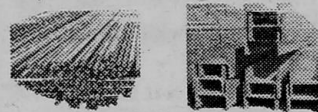
DYSTRYBUTOR STALI



OFERUJE:

WYROBY HUTNICZE

sprzedaż hurtowa i detaliczna



pręt żebrowany już od...

1980 zł*

* cena netto, możliwość dowozu na miejsce

KONSTRUKCJE STALOWE HAL,
OBIEKTÓW INWENTARSKICH

OGRODZENIA

POKRYCIA DACHOWE

07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Różańska 45
tel. (029) 644 07 40 fax 644 07 70

www.rolstal.pl

LANGUAGE EDUCATION Sp. z o.o. ogłasza zapisy na kursy języka angielskiego w Łomży i Zambrowie: - metoda Callana, - native speakers, - wszystkie grupy zaawansowania. Informacje szczegółowe: Łomża, tel. 216-93-91; Zambrów, tel. 475-02-78, kom. 0-601-967-191, www.le.edu.pl

4655-0

JĘZYK NIEMIECKI – korepetycje 215-34-18

4714

MATEMATYKA KOREPETYCJE (086) 216-62-17

4759

KOREPETYCJE – polski, angielski, 0-606-594-327

4838

KURSY JĘZYKÓW obcych dla dzieci, młodzieży i dorosłych. NOT, Polowa 45, tel. 216-64-72

4841-0

ZWIERZĘTA

BERNARDYNY (086) 215-75-13

4804

SZCZENIĘTA OW CZARKA sprzedam, 0-503-357-932

4840

INNE

ZESPÓŁ – tanio, profesjonalnie, 0-692-379-366

4676-0

NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA OC, AC, 0-602-318-382

4750

ŚLUB – DEKOROWANIE kościoła 2189-291

4825-0

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów „Prefbet” Sp. z o.o. w Śniadowie zatrudni

osoby na stanowiska kierownicze:

- mistrz produkcji – wykształcenie wyższe techniczne
- technolog materiałów budowlanych – wykształcenie wyższe techniczne

oraz na stanowiska:

1. pracownik magazynowy – uprawnienia na suwnice i wózek akumulatorowy
2. elektryk (informatyk, elektronik) – przygotowanie zawodowe informatyczno-elektroniczne
3. mechanik – przygotowanie oraz uprawnienia spawacza, tokarza

Pisemne oferty zawierające list motywacyjny prosimy kierować na adres:

PPB „Prefbet” Sp. z o.o.

Dział Służby Pracowniczej, 18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
lub pocztą elektroniczną na adres e-mail: jerzymichalak@prefbet.pl,
telefon kontaktowy (086) 217-61-27 w. 31.

Mile widziani absolwenci szkół wyższych i średnich technicznych.

fak 4708



WYPOSAŻAMY LOKALE:

HANDLOWE • GASTRONOMICZNE • SKLEPY

KLIMATYZATORY FUJITSU - 5 LAT GWARANCJI

18-400 Łomża, ul. Wyszyńskiego 2 lok 5
tel./fax 086/ 216 93 29 www.klima-med.com

fak 4171



KONTAKTY



VI Mikrolotowe Mistrzostwa
Województwa Podlaskiego
KONTAKTY 2004

**SPONSOR
GŁÓWNY:**



Patronat medialny:

**Polskie
Radio
Białystok**
FM 99,4 98,6 104,1 MHz

bab
97.5 FM



przegląd lotniczy
AVIATION REVUE

WSA
Wyższa Szkoła Agrobiznesu
w Łomży

**Spółka
PSS ŁOMŻA**

**WANDA I TADEUSZ
WAŁKUSCY**



MAC&ROB
SAMOCHODOWE INSTALACJE GAZOWE



**HOTEL
„BARANOWSKI”**



**Hotel GROMADA
w Łomży**

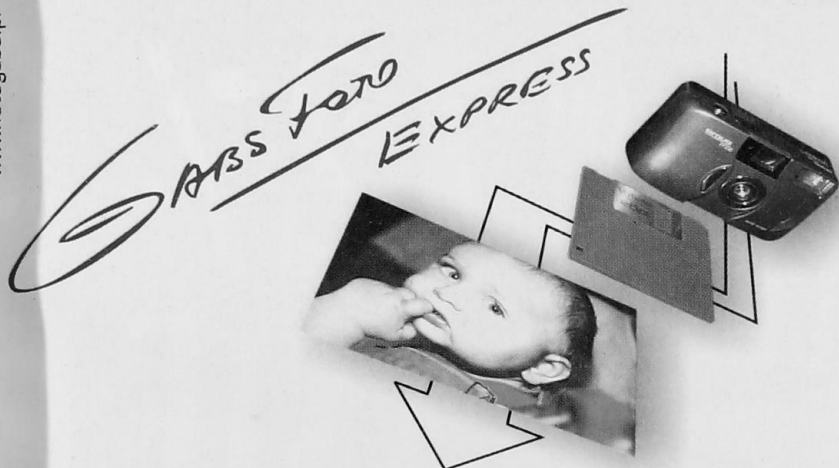


**RTV-AGD
Domax**

**APTEKA
SĄSIEDZKA**



www.fotogabs.pl



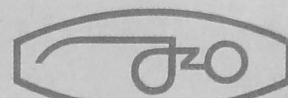
zmień cyfrowe na papierowe

Łomża, Stary Rynek 16, tel. (0*86) 216 77 16
Dmowskiego 1b, tel. 216 77 17

**My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy**



**96-21
218-10-26
0800-400-400**



JZO – Jelenia Góra

Producent soczewek okularowych

ZAPRASZA NA:

DNI „OTWARTYCH DRZWI”

W GODZ. 10.00 – 18.00

FOTO – OPTYKA M. RAKOWSKA J. KUCZYŃSKA
STARY RYNEK 1 (POD FILARAMI) ŁOMŻA

10 I 11 WRZEŚNIA 2004 R.

OKULISTĄ BEZPŁATNIE ZBADA TWÓJ WZROK

SPECJALIŚCI Z JZO OPOWIEDZĄ O SOCZEWKACH OKULAROWYCH

WŚRÓD OSÓB, KTÓRE ZAMÓWIĄ OKULARY
ZOSTANIE ROZŁOSOWANA
NAGRODA NIESPODZIANKA!

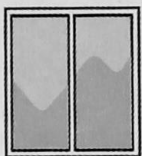


**DO KAŻDYCH ZAKUPIONYCH OKULARÓW
PRODUCENT SOCZEWEK OKULAROWYCH
DOŁĄCZY DROBNY UPOMINEK**

ZAPISY NA WIZYTĘ LEKARSKĄ OSOBIŚCIE
LUB TELEFONICZNIE (086) 216-56-25

Specjalna oferta
dla oszczędnych i wymagających

DOMEL
PRODUCENT OKIEN BEZOŁOWIOWYCH



MONTAŻ
razem z
OKNAMI

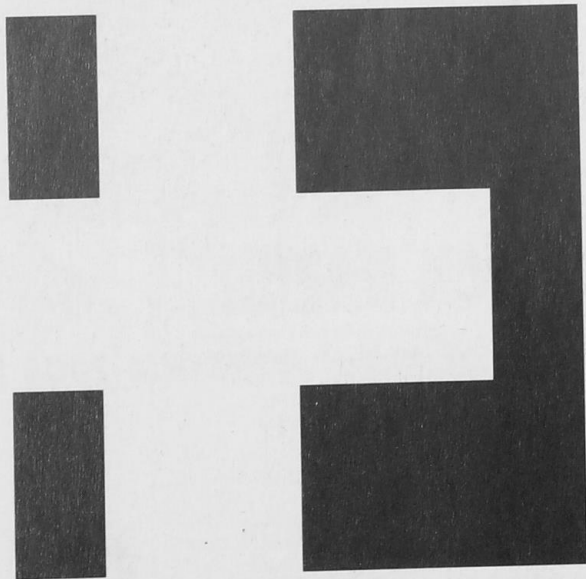
7%
VAT

AUTORYZOWANI PARTNERZY

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel. 086/ 215 66 81, 218 43 22
Kolno Woj. Polskiego 10 tel. 086/ 278 24 62
Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel. 086/ 477 11 55
Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel. 086/ 271 34 51
Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel. 086/218 63 94

Lepszej oferty nie znajdziesz!

dbam o zdrowie



oto znak, któremu
możesz zaufać

pytaj w aptekach **dbam o zdrowie:**

CO MIESIĄC

*specjalna oferta cenowa leków
w obniżonej cenie.*



**Taniej
już
nie
można!**

W naszych aptekach
znajdziesz
fachowość,
miłą obsługę
i doskonałe zaopatrzenie
w niskich cenach.

**APTEKA
SĄSIEDZKA**

**WYBRANE DO 12%
LEKI
TANIEJ**

APTEKI oznaczone tym znakiem dbają
o Twoje **ZDROWIE** i Twoją **kieszęń**.

Apteka, ul. Bema 33, tel. 218-23-78
Apteka, ul. Dmowskiego 1C, tel. 218-30-15
Apteka, ul. Księżnej Anny 2, tel. 219-89-28
Apteka, ul. Polowa 45, tel. 216-28-28
Apteka, ul. Rządowa 2, tel. 216-51-16
Apteka, ul. Sikorskiego 126 D, tel. 216-56-11
Apteka, Stary Rynek 20, tel. 216-38-62